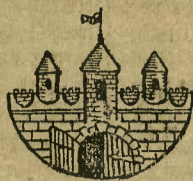


# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika” dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY”.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 239.

BYDGOSZCZ, środa dnia 16 października 1929 r.

Rok XXIII.

## Polska — mocarstwem.

W. Brytania zamieniła swe poseiństwo w Warszawie na ambasadę.

Warszawa, 14. 10. (Pat.) Ministerstwo Spraw Zagr. komunikuje, że w wyniku rokowań, przeprowadzonych między rządem Rzplitej Polskiej i królestwem Wielkiej Brytanji zostało postanowione podnieść wzajemnie przedstawicielstwa dyplomatyczne w Warszawie i Londynie do rzędu ambasad.

Londyn, 14. 10. (Pat.) Angielska oficjalna stacja radiowa Rugby podaje następujący komunikat: Oficjalnie zakomunikowano, że król zatwierdził wniosek ministra spraw zagr. iż przedstawicielem rządu J. Kr. Mości w Polsce będzie w przyszłości ambasador a nie poseł jak dotychczas, i że jednocześnie przy dworze J. król. mości będzie akredytowany polski ambasador. Rządy J. kr. mości i Polski stwierdziły z zadowoleniem, że podniesienie rangi obu przedstawicieli będzie korzystnym zarówno dla Anglii, jak i dla Polski. Konieczne kroki będą wkrótce podjęte, aby się stało zadość woli Jego kr. mości, o ile chodzi o przedstawiciela rządu brytyjskiego w Warszawie. Podobne kroki prawdopodobnie będą podjęte przez rząd polski w stosunku do przedstawiciela Rzplitej Polskiej w Londynie.

## Słowa, słowa, słowa...

Popsuje chęć znieść „pomajowe” rządy w Polsce i utracić Prystora.

Warszawa, 15. 10. (tel. wł.) W dniu wczorajszym ogłoszono uchwały rady naczelnej Polskiej Partji Socjalistycznej. W rezolucjach tych P. P. S. stwierdza znaczne pogorszenie się sytuacji w kraju podczas ostatnich miesięcy.

Głównym celem polityki PPS., jest likwidacja pomajowego systemu rządzenia.

PPS. uznaje gotowość do współpracy dla osiągnięcia tego celu z wszelkimi

żywiolami społeczno-politycznymi, które stoją na gruncie demokracji.

Inna rezolucja protestuje przeciw zakazowi władz przeciw urzędzeniu „Dnia Młodzieży”, inna znowu zwrócona jest przeciw ministrowi pracy i opieki społecznej Prystorowi za jego akcję w Kasach Chorych.

W toku obrad wyrażono uznania dla posła Liebermanna za dzielną obronę praw sejmu przed trybunałem stanu.

## Największy sterowiec angielski „R. 101”.

Próbny lot udał się znakomicie.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.”)

Londyn, 15. 10. W dniu wczorajszym odbył się próbny przelot największego sterowca angielskiego „R. 101”, który przefrunął ze swojego placu lądowania Cardington do Londynu i z powrotem. Sterowiec, przewyższający o połowę „Hr. Zeppelina” objętością a znacznie innowacyjnymi technicznymi utrzymał się w powietrzu w przeciągu 3 i pół godziny. Kierował sterowcem znany aeronauta angielski major Scott, który był pierwszym lotnikiem, jaki przefrunął w sterowcu Ocean Atlantycki już przed 10 laty, wówczas na sterowcu „R. 34”, co wzbudziło światową sensację.

Kiedy przed kilku laty zeppelin niemiecki „Z. R. III” przefrunął do Ameryki, ominęła propaganda niemiecka zupełnym milczeniem fakt, że Anglii już o wiele wcześniej dokonali podobnego przelotu. Również dzisiaj stara się prasa niemiecka kłamliwymi wiadomościami o największym sterowcu angielskim popsuć opinię techniki angielskiej, znanej chlubnie na całym świecie. TL.

Mianowicie już przed pierwszym startem sterowca-olbrzyma pisała prasa niemiecka, że „R. 101” sprawia zarówno konstruktorom, jak i rządowi angielskiemu wielki zawód. Mimo olbrzymich kosztów budowy, wyposażających przeszło 20 milionów złotych, sterowiec powietrzny nie zdola się poruszyć szybciej, niż 60 mil angielskich na godzinę, przyczem nie może zabierać ze sobą żadnego balastu, a więc nie może nawet odbywać większych lotów z powodu braku większych zapasów benzyny. Pisma niemieckie

przyczają słowa Sir D. Burneya, który zbudował „R. 100” i „R. 101” i który obecnie twierdzi, że oba sterowce, ledwo wykończone, już są przestarzałe.

Technika współczesna kroczy cobyś 7-milowymi butami, jednakże taka przesada, na jaką sobie pozwalają Niemcy w swoim zaciętrzewieniu, może budzić tylko śmiech. (js.)

## Bandyci w Opolu niezadowoleni z wyroku.

Katowice, 15. 10. (PAT) Prasa niemiecka ze Śląska Opolskiego donosi, że skazani w procesie opolskim wnieśli odwołanie od wyroku. Również i prokurator miał się odwołać od tej części wyroku, która nakłada niższe kary od żądanych przez niego.

(PAT) Korespondent wrocławski „Vossische Ztg.” pisząc o procesie opolskim, podkreśla, że oświadczenie przewodniczącego, zawierające zarzut, jakoby korespondenci polscy nadużyli prawa gościnności było pociąganiem niezręcznym. Sądownictwo niemieckie — pisze korespondent — chociażby ze względu na nastroj, jaki wypadki opolskie wywołały po tamtej stronie granicy, powinno było dążyć do tego, aby proces odbył się właśnie w obecności przedstawicieli opinii polskiej. Nie udało się doprowadzić do oczyszczenia

## Przed wyborami w Czechosłowacji Zamiast 31, tylko 19 list wyborczych.

Praga, 15. 10. (PAT) Do obecnych wyborów parlamentarnych zgłosiły stronnictwa ogółem 19 list wyborczych. Przy ostatnich wyborach, odbytych w 1925 r. było ich 31. Upadek obecny świadczy o ujednostajnieniu frontu wyborczego, co przypisać należy połączeniu się szeregu małych stronnictw w silniejsze grupy wyborcze; tak np. polska mniejszość

wystawiła jedną wspólną listę dla wszystkich polskich stronnictw w połączeniu ze stronnictwem żydowskim. Połączyło się również kilka małych stronnictw niemieckich oraz węgierskich. Faszyści występują do wyborów wspólnie z radykałami słowiańsko-socjalistycznymi pod hasłem ligi przeciw wyborom proporcjonalnym.

## Rząd niemiecki nie życzy sobie plebiscytu w sprawie odszkodowań.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 15. 10. Tutejsza prasa prawicowa usiłuje zmniejszyć znaczenie odezwy rządowej, skierowanej przeciw wstępnemu plebiscytowi, w ten sposób, że twierdzi, iż nie chodzi tutaj wcale o odezwę rządu Rzeszy, a jedynie o proklamację prywatną, podpisaną przypadkowo przez wszystkich ministrów. Wobec tego nie należy ich zdaniem, przypisywać odezwie większego znaczenia. Walka z przedwstępnym plebiscytem Hugenberga, skierowana przeciw planowi Yeunga, rozszerza się. Nawet księżę kardynał wrocławski Bertram zajął publicznie stanowisko skierowane przeciw plebi-

scytowi i zaznaczył, że nie chodzi tu o zagadnienie polityczne, ale patriotyczne, i że księża w prowincji kościelnej wrocławskiej mają wpłynąć na wiernych, aby ci powstrzymali się od udziału w plebiscytcie.

Ponieważ minister spraw wewnętrznych pruski Grzesiński, rozwiązując Stahlhelm zachodnio-niemiecki zadał tem samem cios akcji plebiscytowej bardzo popieranej przez Stahlhelm, nie da się w dniu dzisiejszym wogóle przewidywać, jak wyglądać będzie udział ludności przy głosowaniu. B.

## Który bank jest największy w całym świecie?

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.”)

Londyn, 15. 10. City londyńska zaintrygowana jest przyjazdem w najbliższych dniach trzech wybitnych finansistów świata, a mianowicie szwedzkiego króla zapalczanego Ivara Kreugera, prezesa Banku Rzeszy dr. Schachta oraz prezesa jednego z największych amerykańskich banków, Charle Mitchella. Przyjazd trzech finansistów stoi, zdaniem londyńskich kół polityczno-gospodarczych, w związku z toczącym się obecnie rokowaniami w Baden-Baden na temat światowego Banku Reparacyjnego. Ciekawe jest przytem dążenie Mitchella, prezesa Natio-

nal City Bank of New York, do tego, aby bank jego był największym w całym świecie i miał odpowiedni wpływ na europejski bank międzynarodowy. TL.

## Termin zwołania Sejmu jeszcze nie został ustalony.

Warszawa, 15. 10. (Tel. wł.) Jak podaje „Kurier Poranny” z miarodajnych źródeł dekret o zwołaniu Sejmu na sesję budżetową, wbrew kursującą pogłoskom, nie został przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej podpisany, ani też nie ustalono daty, kiedy ma się ukazać.

Premjer Świtalski odbył wczoraj konferencję z ministrami Zaleskim i Kwiatkowskim.

## Wielki domowe w Chinach.

(PAT) Gazety londyńskie podają alarmującą wiadomość o nowym rozłamie w Chinach. Zwolennicy generała Fenga usiłują jakoby obalić rząd nankijski, powierzyć tekę ministra spraw wojsk. generałowi Fengowi, a tekę spr. zagr. bylemu posłowi chińskiemu w Londynie dr. Wellingtonowi Koo i przywrócić stolicę Pekin, co oznaczałoby powrót do podziału Chin na dwie odrębne od siebie części — północną i południową.

Nad Amurem.

Mukden, 14. 10. (PAT) Urzędowo donoszą o zajęciu przez wojska rosyjskie miasta Lahasusu nad Amurem. Chińczycy stracili trzy kanonierki, które zostały zatopione, przyczem poniosło śmierć 50 marynarzy. Straty rosyjskie są również ciężkie.



## Zadania Ch. D.

Krakowski „Głos Narodu“, organ Ch. D., na który prasa endecka w swojej walce z Chrześcijańską Demokracją często i skwapliwie się powołuje, taką daje odprawę swoim nieproszonym zwolennikom:

„Gazeta Bydgoska“ (organ Stronnictwa Narodowego) pisze o „kłesce“ Ch. D. przy wyborach. „Kłeski“ niema. Również nie można zgodzić się z „Gazetą Bydgoską“ co do tego, czemu powinna być Ch. D.

„Chrześcijańska Demokracja — pisze ten dziennik — powstała dla walki z socjalizmem na terenie robotniczym i szerzenia wśród robotników idei narodowej. Niestety, temu powołaniu Ch. D. się sprzeniewierzyła i temu zawdzięcza swoje niepowodzenie.“

Ani dla walki z socjalizmem, ani dla szerzenia idei narodowej. Celem Ch. D., a razem z nią całego obozu chrześcijańsko-społecznego, jest praca nawskroś pozytywna: — **dostosowanie obecnych warunków do zasad chrześcijańskiego ustroju, ustalonych nauką Kościoła katolickiego i encyklikami Stolicy Apostolskiej.** To jest jej racja bytu i cel! Wszystko inne, co pisze „Gazeta Bydgoska“, jest zjawiskiem drugorzędem... Tak świeżo określił zadania ruchu chrześcijańsko-społecznego „Osservatore Romano“ i przestrzegł działaczy chrześcijańsko-społecznych przed nadawaniem akcji celów utylitarnych.“

Tak jest: walczymy istotnie o **prawdziwie chrześcijański, przyszły, idealny ustrój świata**, o urzeczywistnienie królestwa Bożego na ziemi. Możecie sobie w waszej pogańskiej duszy pokpiwać z naszych chrześcijańskich ideałów społecznych, ale przedwczesna i próżna jest wasza radość z rzekomego zaniku wpływów naszej ideologii. Niezależnie od stanu organizacyjnego naszego obozu wpływ ten stale rośnie i niedaleką jest chwila, w której dla dobra narodów dojdzie do głosu i władzy.

Reprezentujemy i szerzymy **ideologię, która jest społeczną tęsknotą i dążeniem ludzkości.** I dlatego też nietylko przedwczesne, ale bezsensowne jest podzwonne, jakże z artykułów prasy waszej bije w stronę nieśmiertelnych idei naszego społecznego programu.

## Posel Baćmaga wykluczony z Be-Be za nadużycia.

Prezydium Klubu B. B. ogłosiło komunikat, donoszący, że 9 bm. delegowano dwu członków Klubu w celu sprawdzenia pogłosek o nadużyciach materialnych, dokonanych przez posła Józefa Baćmagę w charakterze wójta gminy Zakrzów. Wobec stwierdzenia przez delegatów, że zarzuty były uzasadnione, delegaci postawili wniosek o wykluczenie Baćmaga z Klubu B. B. Poseł Barański i senator Poczetowski zjawili się u marsz. Sejmu i zawiadomili go, że poseł Baćmaga przestał być członkiem Klubu B. B.

## Ewakuacja Nadrenji postępuje.

(PAT) W związku z ewakuacją drugiej strefy Nadrenji, międzysojusznicza komisja Nadrenji przeniesie swą główną kwaterę z Koblencki do Wiesbadenu. Biuro Wolffa donosi, że w wyniku układów z komisarzem Rzeszy dla terytorjów okupowanych, międzysojusznicza komisja Nadrenji wyraziła swą zgodę na to, aby miasto Akwizgran wraz z okręgiem i kilku innymi miejscowościami, zaliczonymi dotychczas do strefy trzeciej opuszczone zostało łącznie z drugą strefą okupowaną.

## Samolot za 35 tys. złotych.

Firma Junkers poszukuje „fruwających“ przedstawicieli.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 15. 10. Dzisiejszy „Berliner Tagblatt“ zamieszcza sensacyjne ogłoszenie firmy Junkers, która rozpoczęła serjową fabrykację 2-osobowego małego aeroplanu, t. zw. Junkers - Junior. Jest to aparat skonstruowany całkowicie z duraluminum przystosowany do podróży oraz do celów sportowych. Cena awionetki wynosi 16 200 marek.

Firma Junkers w Dessau poszukuje przedstawicieli na sprzedaż swojego małego samolotu, przyczem daje pierwszeństwo fruwającym sprzedawcom, tj. takim, którzy obsługują swoją klientelę we własnym samolocie. B.

## Wesołe więzienie braci Sklarków.

W Koblencku wyszedł na jaw inny skandal korupcyjny.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 15. 10. Afera Sklarków nie ma końca. W dniu dzisiejszym okazało się, że więzienie braci Sklarków, umieszczonych w specjalnym areszcie śledczym przy sądzie okręgowym II w Berlinie, było dla oskarżonych bardzo przyjemne. Dwaj bracia otrzymali w sposób dotąd niewyjaśniony większą ilość cygar, a trzeci zdołał zaopatrzyć się w większą ilość koniaku i wina. Sędzia śledczy zmuszony był rozdzielić wesołych więźniów i umieścić każdego z nich w oddzielnej celi.

Główny świadek obciążający Sklarków, współoskarżony buchalter Lehmann poważnie zachorował w więzieniu. Stracił on w ostatnim tygodniu 7 funtów wagi a jego noga z raną z czasu wojny spuchła. Buchalter Lehmann

nie chce więcej zeznawać, przyczem tłumaczy się, że lekarz zastrzykuje mu morfinę, wobec czego Lehmann nie może myśleć z odpowiednią precyzją.

Z Koblencki donoszą o podobnym skandalu, jak sprawa Sklarków w Berlinie. Mianowicie wyszła tam na jaw ośmymia afera przekupienia szeregu urzędników kolejowych Rzeszy w Koblencku, na skutek czego aresztowano 20 urzędników, w tem starszego radcę kolejowego Freya, jednego inżyniera ruchu i szereg inspektorów kolei Rzeszy. Aresztowanym zarzuca się przekupstwo przez jedną z miejscowych firm, która w ten sposób zapewniła sobie szereg zamówień na dostawy dla kolei w okręgu koblenckim. B.

## Ch. D. w Krakowie

### o obecnej sytuacji.

W tych dniach odbyło się w Krakowie zebranie Rady Okręgowej Chrześcijańskiej Demokracji, na którym ks. senator Kasprzyk i poseł Puchałka wygłosili referaty o obecnej sytuacji w państwie.

Po dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

Rada Okręgowa Ch. D. m. Krakowa wysłuchawszy referatów posła Puchałki i ks. senatora Kasprzyka —

1) stwierdza, że sytuacja wewnętrzna Polski została w ostatnich miesiącach ponownie zagrożona skutkiem niefortunnych pociągnięć kół rządowych w stosunku do Sejmu. Pokazało się bowiem, że rząd sam jest za słaby, by mógł opanować bieżące trudności (zwłaszcza gospodarcze) bez pomocy parlamentu, nie ma jednak tyle odwagi, ile potrzeba, by zerwać z dyktatorskimi gestami przeszłości i nawiązać normalne z klubami parlamentu rozmowy w sprawie utworzenia **większości parlamentarnej.**

2) Rada Okręgowa Ch. D. stwierdza, że ten stan rzeczy „pół-dyktatury i pół-parlamentaryzmu“ jest nie do utrzymania,

nie, i że w interesie państwa leży spieszne wyjaśnienie tej niebezpiecznej sytuacji w kierunku powrotu do parlamentaryzmu.

3) Rada Okręgowa Ch. D. stwierdza, że mimo trudności istnieje nawet obecnie **możliwość dania krajowi rządu parlamentarnego**, opartego o państwowo czujące i umiarkowane kluby; pierwszym jednak warunkiem powstania tego rządu jest **likwidacja obecnego systemu**, polegającego na rządach mniejszości.

4) Rada Okręgowa Ch. D. wzywa Klub parlamentarny Ch. D., by w tym duchu działał, a jeśli warunki okażą się odpowiednimi, by nawet z **konkretną propozycją wystąpił.**

5) Z całą natomiast stanowczością odrzuca Rada Okręgowa radę pewnych czynników, jakoby wystarczyło ustąpienie obecnego premiera lub jednego i drugiego ministra. **Zlikwidowany musi być cały system rządzenia;** w przeciwnym bowiem razie położenie obecne, tak niebezpieczne, nie ulegnie żadnej zmianie!

## Na temat nieudanej konferencji z Sejmem.



Dziadek: Do wszelkiego rodzaju Kijów nie mam widocznie szczęścia!

## Kongres chirurgów francuskich.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“.)

Paryż, 14. 10. Kongres chirurgów francuskich w Paryżu zgromadził licznych chirurgów z Francji i całego świata. Liczni chirurdzy z Ameryki, Szwecji, Holandji, Belgji, Szwajcarii i Włoch brali w nim udział. Z Polski przybyli: pp. prof. Leśniowski, Radliński i pp. dr. Rechniowski, Kuczyński, Szper, Opacki (Warszawa), dr. Dziembowski (Bydgoszcz) itd.

Jako tematy programowe obrano: chirurgiczne leczenie gruźlicy, chirurgiczne leczenie próchnicy kręgosłupa i

leczenie obrażeń ścięgien ręki o czem wygłosili odczyty programowe chirurdzy francuscy (Bloch, Rocher, Sorrel, Lardennois itd.) i goście zaproszeni z Ameryki (Albee) i Szwecji (Waldenstroem).

Pozatem odbył się szereg odczytów na dowolne tematy. Na pierwszym miejscu umieszczono tu wykład lekarza-Polaka dr. Dziembowskiego z Bydgoszczy, który przedstawił podany przezeń sposób t. zw. autotransfuzji krwi opromienionej promieniami R,

który to zabieg oddaje bardzo poważne usługi we walce z rakiem oraz gruźlicą chirurgiczną. Wykład ten wzbudził wielkie zainteresowanie, nadprogramową dyskusją, zakończoną przemówieniem przewodniczącego, który wzywając prelegentów dotychczasowego wyniku jego pracy życzył mu dalszej owocnej pracy nad udoskonaleniem jego metody.

Gości zagranicznych podejmowano ze szczególną gościnnością.

## Kronika telegraficzna.

Poznań, 15. 10. (PAT) Nowo mianowany wojewoda poznański p. Roger-Raczyński objął wczoraj w południe po przedstawieniu mu się urzędników województwa urządowanie.

Warszawa, 15. 10. (PAT) Wobec niewywiązania do dnia 1 października br. przewidywanej umowy w sprawie handlu drzewem między Polską a Niemcami, umowa ta zawarta dnia 19 kwietnia br. z terminem do końca br. obowiązywać będzie jeszcze przez rok, tj. do końca 1930 r.

Ryga, 14. 10. (PAT) W dniu wczorajszym opuścił Rygę sekretarz poselstwa polskiego p. Michał Lubiński, który został przeniesiony na stanowisko kierownika wydziału państw bałtyckich w M. S. Z. Odjeżdżającego p. Lubińskiego żegnali na dworcu przedstawiciel tutejszego M. S. Z., poselstwa polskiego w Rydze z p. ministrem Arciszewskim, przedstawiciele prasy lotewskiej oraz kolonja polska.

## Zjazd wizytatorów szkół średnich w Warszawie.

Warszawa, 15. 10. (tel. wł.) Z końcem bieżącego miesiąca zwołane będzie przez ministerstwo oświaty do Warszawy zjazd wizytatorów szkół średnich i nauczelników wydziału wszystkich okręgów szkolnych. Zjazd będzie trwał 8 dni, przyczem omawiane będą sprawy organizacyjne i pedagogiczne z szkolnictwa średniego.

## Bank Polski podwyższył kredyt rolniczy.

Warszawa, 15. 10. (tel. wł.) Bank Polski postanowił podwyższyć kredyty rolnicze z sumy 40—45 milionów złotych. Oprócz tego Bank Polski przyznał osobny kredyt 5 milionów dla małorolnych za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego. Do 10. bm. otrzymali rolnicy 16 milionów złotych przez instytucje rozprowadzające te kredyty.

## Katastrofa tramwajowa w Poznaniu.

W ub. niedzielę wieczorem, wydarzyła się w Poznaniu katastrofa tramwajowa. Mianowicie dwa tramwaje linii nr. 9 zderzyły się, jadąc z nadmierną szybkością. Pasażerowie, widząc co się dzieje w panice zaczęli wyskakiwać z wozu, przyczem kilka osób doznało cięższych kontuzji. Cięższe obrażenia poniosł motornicz tramwaju niejaki Fr. Berus. Skutkiem zderzenia wyleciały szyby w oknach tramwajowych, a dach jednego z wozów został zupełnie zerwany.

## Nie tyle Batory, ile Jezuci...

Nasz bratni organ krakowski „Głos Narodu“ pisze:

Na uroczystościach wileńskich z okazji 350-lecia tamtejszej wszechnicy zabrał głos m. i. p. premier Świtalski. W mowie swej grzmiał długo o Stefanie Batorym, o tym dzielnym królu, który posiadał tak szczęśliwą i błogosławioną rękę nietylko w bitwach, ale i w gestach kulturalnych, — o Batorym, który omal, że założył Akademię wileńską.

Mówiąc szczerze, to właściwie Stefan Batory nie zrobił nic koło Uniwersytetu Wileńskiego, jak tylko to, że podpisał dyplom erekcyjny podnoszący Kolegium wileńskie OO. Jezuitów do godności Uniwersytetu; przecież to należało do króla. Przypomnijmy sobie, że Uniwersytet wileński powstał z kolegium jezuickiego, a właściwym fundatorem Akademii był biskup Protasiewicz a przez 200 lat istnienia tej wszechnicy, Akademia była prowadzona przez Jezuitów. Do zakonu Jezuitów należały te sławy, które przewinęły się przez Uniwersytet wileński jak: Ks. Skarga, Wujek, Sarbiewski.

Więc nie tyle Batory, ile Jezuci...



## Prokurator niemiecki w Opolu potępia brutalność swoich ziomków.

Nadprokurator Wolff, oskarżyciel bandytów opolskich, w przemówieniu swoim poprzedzającym wyrok, którego treść podaliśmy w wczorajszym numerze „Dziennika Bydgoskiego”, zastrzegł się na wstępie przeciwko zarzutowi postawionemu przez prasę polską, jakoby cały proces był „ukartowaną komedią”, następnie przechodząc do oceny samych wydarzeń, powiedział dosłownie:

„Chciałbym z tego miejsca wyrazić żywe ubolewanie, że czyny, zarzucane oskarżonym, są tem bardziej pożałowania godne, że skierowane były przeciwko bezbronniemu ofiarom i osobom niewinnym, które były daleko od jakiegokolwiek zaczepki w stosunku do niemieczy, gdyż musiały słuchać swych przełożonych, aby nie narazić swej egzystencji. Czyny są tem bardziej pożałowania godne, że sprawcy w swoim uniesieniu napadli w brutalny sposób nawet słabe kobiety. Czyny te zasługują na najostrzejsze potępienie i zdaje się nie znajdując się ani jeden ucziwy Niemiec, któryby pochwalił walkę polityczną, prowadzoną podobnymi metodami”.

(Niestety, są tacy Niemcy, bo nawet w sądzie rozrzucaли ulotki skierowane przeciwko oskarżycielowi! — Uw. red.)

Świadkowie Wenda i Langer dopuścili się oszustwa, gdyż zażądali odszkodowania za pobicie i uszkodzone instrumenty, chociaż przed sądem zeznali, że ich nikt nie bił. Stwierdzono fakty obciążające i wystarczające, aby czyny te pozostawiły plamę na honorze niemieckim.

O tem, że na Śląsku niemieckim zdarza się zaczepianie mniejszości polskiej, prokurator wie. Pocięszającym objawem jest to, że są one odosobnione i drobnej natury. Tu i tam istnieją przeciwieństwa polsko - niemieckie i ujawniają się przy jakichś specjalnych okazjach; właśnie w Opolu okazją do tego było przedstawienie polskie. Władze niemieckie udzieliły zezwolenia na to przedstawienie i sprawa była załatwiona, lecz poważna część społeczeństwa niemieckiego nie była zadowolona z te-

go zarządzenia władz, co doprowadziło do wykroczenia.

Nawiązując do broszury Z. O. K. Z. p. t. „Tolerancja pruska w świetle wypadków opolskich”, prokurator odpięra zarzut, jakoby policja zawiodła i nawet pomagała tłumom maltretować artystów polskich. Idzie tu o wypadek ze studentem medycyny Kurpielem, członkiem mniejszości polskiej, który miał żądać przytrzymania jednego z napastników, a któremu policjant miał odmówić obrony. Wynik śledztwa nie wykazał, że żołnierze Reichswehry brali udział w biciu artystów polskich. Z całym naciskiem zwraca się prokurator przeciwko zeznaniom świadka Szczerbakiewicza, który stwierdził, że widział, jako oficer Reichswehry odepchnął nogą artystkę, blagającą go o pomoc.

Prokurator stwierdza, że zajścia opolskie zaczęły się od podburzających artykułów w prasie, a następnie rozrzucaaniem ulotek, co wskazuje na istnienie pewnej zmywy.

W toku swoich dalszych wywodów nie dopatruje się pan prokurator zorganizowanej zmywy oskarżonych, przeto wnosi wyrok dość łagodny.

Adwokat Simon, zastępujący interesy pobitych artystów polskich, w przemówieniu swem podkreślił, że podobne wypadki jak w Opolu nie wydarzyły się nigdzie w Niemczech. (Owszem, były gorsze, w Biskupcu na Warmji, w r. 1920, lecz za poranionymi artystkami polskimi Weissową, Hermanową i Ra-

packą nie miał się kto upomnąć. — Przep. red.)

Adw. Simon jest zdania, że punkt wyjścia całej akcji stanowił artykuł red. Knake, który jest klasycznym przykładem, jak można nawoływać do nienawiści klasowej bez ściągania na siebie kary. Red. Knake napisał w swym artykule, że jeżeli władze pozwolą na przedstawienie polskie, to jednak ludność sama znajdzie środki, aby do tego nie dopuścić.

Adw. Simon uważa, że obecny proces nie ma charakteru politycznego, bo przedstawienie w Opolu nie było organizowane dla celów propagandowych politycznych. Urządzenie takich imprez ma zaspokoić jedynie potrzeby kulturalne ludności, mówiącej po polsku.

Wiadomości bowiem — mówił adw. Simon — że 2/3, może nawet 3/4 ludności powiatu opolskiego podało podczas o-

statniego, spisu ludności język polski, część polski i niemiecki jako język ojczysty, a tylko 1/2 albo 1/4 sam język niemiecki. Około 90 000 osób w powiecie opolskim włada językiem polskim, przyjazd teatru polskiego miał zaspokoić kulturalne potrzeby tych ludzi.

Nawiązując do wywodów prokuratora, mówca uważa, że wszyscy oskarżeni powinni być ukarani za naruszenie spokoju powszechnego. Wymiar kary pozostawia mówca sądowni i nie stawia w tym względzie konkretnych wniosków, domaga się jednak obiektywnego wyroku, ażeby zagranicą nie wywołać pozoru, że sądy pruskie inaczej sądzą Niemców, a inaczej Polaków. Mówca ostrzega sąd, aby nie uległ wpływowi ulicy.

Zapadł wyrok, przyznać musimy, sprawiedliwy. Sąd skazał głównych sprawców napadu w myśl żądań prokuratora na więzienie od 3—8 miesięcy.

## Ku pamięci wiekopomnego czynu.

Polska w roku 1773 stworzyła pierwsze Ministerstwo Oświaty w Europie.

Dnia 14 października przypadła rocznica powstania w roku 1773 Komisji Edukacji Narodowej, tej instytucji, która oświatę w Polsce na nowe, promienne podniosła wyzyny.

I znów, jak po inne lata, przypomniali nam się szlachetne postacie z historii: Joachima Chreptowicza, ks. Grzegorza Piramowicza, księcia Adama Czartoryskiego, Ignacego Potockiego, ks. Popławskiego, ks. Kollataja i ks. Adolfa Kamińskiego.

Wtedy to przebudziła się Polska z ciężkiego snu XVII wieku, zrzuciła z siebie zmorę ciemnoty i podźwignęła się z upad-

ku moralnego. Wykształcony kapłan ks. St. Konarski rozbudził serca polskie i dusza narodu polskiego powstała i poczęła myśleć rozumnie, a serce poczęło bić pełnią miłości do Ojczyzny. Przedewszystkiem zaś pobudził młodzież do zastanawiania się nad wadami i brakami ustroju wewnętrznego Polski i przysposobił krajowi zacnych obywateli.

Wielki ten człowiek był jakoby tą pierwszą jutrzenką, wschodzącą nad edukacją narodową, jutrzenką zapowiadającą owe wspaniałe światło oświaty, mające rozszerzyć swe dobroczynne promienie na cały naród. Światłem tem stała się później Komisja Edukacyjna.

Komisja Edukacji Narodowej zrodziła się z wniosku Joachima Chreptowicza, który wystąpił z myślą zniesienia zakonu Jezuitów i ustanowienia nowej rady czuwającej nad wychowaniem młodzieży i zużytkowaniem funduszy jezuitów na rzecz szkolnictwa. Pozyskawszy dla tej myśli wielu zwolenników i króla, wygotował projekt utworzenia komisji dla edukacji narodowej, który w roku 1773 dnia 14 października, a więc 156 lat temu otrzymał sankcję sejmową.

## Białorusini niezadowoleni z rządów sowieckich

Mińsk, (AW.) W Mińsku rozszły się alarmujące pogłoski, iż z dniem 15 bm. wszelki handel prywatny ma być zakazany i uznany jako nielegalny. Handlarzom zabrania się sprzedawać zboże na rynkach. Jedyną drogą zbytu produktów rolnych pozostać mają magazyny rządowe i kooperatywy. W związku z temi wiadomościami dać się odczuć na

całej Białorusi poważny ferment, jakiego nie notowano od roku 1920. Z prowincji nadchodzą do Mińska wiadomości, iż chłopcy zwolują po wsiach wiece, wynoszą rezolucje, domagające się usunięcia władzy Sowietów. Jednocześnie rozszły się pogłoski o mającej jakoby wybuchnąć wojnie.



Dr. Antoni Marczyński.

68

## Czarny Łą

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

(Dokończenie „Niewolnic z Long Island” i „Przekiętego Statku”)

(Ciąg dalszy).

— Czemu mie tak męczycie, — skarżyła się pacjentka, blada jak kreda po tym zabiegu.

Betty zaczęła ją uspokajać, pieścić, głaskać po twarzy.

— Już po wszystkim maleńka — zapewniła ją; — już nie będzie bolało ani tr... — urwała wpół słowa, spotkawszy wzrok ukochanego. A inżynier, wiedząc, że Zosia ani słowa po angielsku nie rozumie, powiedział otwarcie:

— Strzała była zatruta... Spróbuję ranę wyssać, ale lękam się, że to niewiele już pomoże. Spójrz, jak to miejsce opuchło.

— Biedna mała.

— Musisz ją jeszcze przytrzymać.

Betty przysunęła się z boku do leżącej na brzuchu dziewczyny i to nagłe poruszenie ocaliło jej życie. Bo w tym samym momencie bzyknęło jej coś koło ucha i w plecach biednej Zosi utknęła nowa strzała...

— Jezus! — wrzasnęła ranna... — Znowu mnie męczycie?

— Cicho, na Boga — syknęła Betty.

— Betty, zduś ognisko — rzekł inżynier — tylko nie podnoś głowy, leżąc, leżąc!

Był spokojny, jak, gdyby się nic nie stało. Pochwyciwszy uchem słaby sze-

lest w gęstwinie, wypalił z ziemi w tym kierunku, potem wyrwawszy rewolwer, tkwiący za pasem, wystrzelił cztery razy promienisto, jak biegną sprychy u koła. Przez ten czas Betty uporała się jako tako z ogniskiem, rzuciwszy na nie pęk olbrzymich, wilgotnych paproci.

— Ale co dalej? — zatroskała się; — Przy ogniu wystawiamy się na cel pocisków tych kariów, a w ciemnościach grozi nam jeszcze większe niebezpieczeństwo ze strony drapieżników dzungli... Najlepiej byłoby wyleźć na jakie drzewo i tam noc spędzić.

— Zapewne — bąknął inżynier — tylko co z nią począć?

— Spróbujmy ją wywindować choćby na najniższy konar.

Odczekali póki ognisko nie przygasło zupełnie, poczem przenieśli ranną pod rozłożysty baobab i rozpoczęła się mozolna praca, przekraczająca wielokrotnie szczupły zapas sił tych dwojga upadających ze zmęczenia ludzi. Tak dwojga, bo Zosia była tak osłabiona, że rewolwer, który jej kazali trzymać, wyslizgnął się jej z dłoni i inżynier musiał go długo szukać w ciemnościach. Wreszcie, około północy nasza trójka wraz z całym swym ekwipunkiem znalazła się na potężnym konarze baobabu i Pułaski mógł przystąpić do drugiej części przerwanej operacji...

— Boże, jaka gorąca — przeraziła się Betty, odszukawszy w ciemnościach dłonie pacjentki.

Inżynier odważył się zrobić użytek z zapalniczki benzynowej, ażeby obejrzyć ranę; zaledwie spojrział, syknął przeciągle zgasił zapalniczkę i ścisnął ręką Betty.

— Mam ją przytrzymać? — spytała, źle zrozumiawszy ten uścisk.

— Nie, darling... Nie będziemy jej więcej męczyli, bo to już... niepotrzebne.

— Ty sądzisz, że...

— Że ona skończy do rana!... Tak, Betty... Tylko panuj nad nerwami, kochanie. Nie możemy dopuścić, aby biedaczka domyśliła się, jak sprawa stoi.

— Dobrze dear — odparła łzawym głosem i z siostrzaną tkliwością jął pieścić rozpaloną twarzyczkę dziewczyny.

Przed świtem Zosia zaczęła majaczyć. Zwidywały jej się gęby zbiorów Ironfiel-da, powtórnie przeżywała w gorące groźne momenty burzy morskiej na Atlantyku, walczyła ze zbuntowanymi majtkami, przyzywała na pomoc swoich najdroższych, wymieniając ich po imieniu, potem widziała kartów, uciekała przed nimi, szamocząc się przy tem z taką siłą, że dwukrotnie cała trójka omal z konaru nie zleciała, aż koło siódmej rano zawołała przejmującym głosem: Mamo! — i zeszywniała.

Po krótkim namyśle postanowił inżynier pozostawić biedną Zosię w tem miejscu, gdzie umarła. Nie mieli z sobą łopat, aby jej wykopać grób na polance, Tu, wysoko nad ziemią, ciało nowej ofiary Czarnego Łądu było przynajmniej zabezpieczone przed hyjenami, a można się było także spodziewać że wspaniała korona baobabu ukryje je również przed sępem.

— Wracamy do obozu, czy walimy naprzd dalej? — spytała Betty z sztuczną szorstkością, którą chciała zamaskować wzruszenia.

— A ty jak sądzisz, darling?

— Ja sądzę, że przedewszystkiem powinniśmy pospieszyć z pomocą naszym dwom towarzyszkom.

— Spodziewałem się tego po tobie — rzekł inżynier, ściskając dłoń swej dzielnej przyjaciółki; — ale, darling, czy zdajesz sobie sprawę, na jakie niebezpieczeństwa się narażasz?

— Narażamy się oboje — poprawiła. — Owszem, lecz nie lękam się niczego przy tobie.

— Jednakże, droga Betty... powinnaś wziąć w rachubę także i tę ewentualność, że mnie może zabraknąć i zostaniesz sama!

— Oh, nigdy! — zawołała, opierając dłoń na głowni swojego rewolweru. — Gdyby się, co nie daj Boże, miało tobie wydarzyć nieszczęście, odejdziemy w wieczność razem! — Żywcem mnie pigmeje nie dostaną, to ci przysięgam na cienie rodziców.

Wyruszyli więc w drogę tą samą ścieżką, na której wczorajszego wieczora spotkali ich trzy towarzyski straszna przygoda. Szli z zachowaniem wszelkich ostrożności, w grobowym milczeniu, nad słuchując co chwila; la-da szelest w dzungli powodował długi przystanek, poczem Pułaski, krocący przodem, rozpoczynał znów niebezpieczną wędrówkę z palcem na cynglu karabinu, z wzrokiem prześlizgującym się nieufnie po każdym krzaku, z nerwami napiętymi jak struny... W pewnym momencie przystanął, przeniósł ciężar całego ciała na prawą nogę, a lewą wprzód wysuniętą jął badać grunt zarosniętej trawą ścieżki...

(Ciąg dalszy nastąpi).



Komisja zakreśliła sobie program działania w myśl trzech wytycznych: 1) ujednolicić plan naukowy we wszystkich szkołach, ażeby przyszli obywatele kraju za młodu jednaki wpływom umysłowym; 2) wprowadzić do wykładów język polski i odpowiednie podręczniki; 3) wytworzyć stan nauczycieli świeckich.

Program tak skryształizowany starała się Komisja przeprowadzić z całą sumiennością. Szkolnictwo podzielono na trzy kategorie, uniwersytety zreformowano w myśl postępu i potrzeb narodowych, przeprowadzono jeszcze szereg innych podobnych reform, kładąc tem samem fundament pod dzisiejszy gmach oświaty w wolnej już Ojczyźnie.

Niezapomnianą zasługą Komisji jest położenie nacisku na oświecenie powszechne, bo jak mówi ks. Popławski „naród polski może podźwignąć się z upadku tylko przez wydoskonalenie edukacji”, jeżeli wszyscy będą oświeceni i wszyscy będą znać dokładnie prawa i obowiązki obywatelskie.

Oba państwa z podziwem patrzyły się na mądrą działalność Komisji Edukacyjnej, tego pierwszego w Europie Ministerstwa Oświaty, zaś genialność i niespożyta siła ducha polskiego musiała zaimponować innym narodom.

Faktem też pozostanie, że w szkołach Komisji wychowało się nowe pokolenie, które krew swoją po obcych przelewając ziemiach, broniąc wolności innych narodów, kładło zarazem podwaliny pod dzisiejszą wolność narodu polskiego.

## Z KRAJU.

**LWÓW. Złodzieje w Politechnice Lwowskiej.** Nieznani dotychczas sprawcy włamali się do kwostury Politechniki Lwowskiej, rozbili kasę, która zawierała gotówkę, depozyty wekslowe, dokumenty itp. Złodzieje zabrali tylko gotówkę z środkowej kasetki w kwocie 8500 złotych, natomiast pozostawili cenną miszkę platynową wartości 80 tys. złotych. Złodzieje nie otworzyli głównej skrytki, w której znajdowała się gotówka w kwocie 16 tys. zł. Śledztwo trwa.

**WILNO. Postrzelona przez strażnika sowieckiego.** W pobliżu wsi Zajraczany, w rejonie Domaniewicz, strażnik sowiecki postrzelił w nocy Bronisławę Zawiesionkę, mieszkankę Zakraczan.

**WILNO. Złodzieje napadli na pociąg.** Do jednego z wagonów pociągu towarowego nr. 371, zdążającego z Wilna do Lidy, po zerwaniu plomb, dostali się złodzieje, którzy pod stacją Jaszuny wyrzucili z wozu 2 skrzynie tytoniu oraz inne przedmioty. Kradzież spostrzeżono na stacji w Jaszunach. Podczas pościgu jedną ze skrzyń znaleziono w krzakach.

**WILNO. Nadziało się na ostry pług.** We wsi Wólka 30-letnia Marja Maliszewska, niosąc obiad mężowi, pracującemu w polu, potknęła się i wpadła na pług przewrócony ostrzem do góry. Ostrze pługa wypruło nieszczęśliwej wewnętrzności. W stanie ciężkim odwieziono ofiarę wypadku do szpitala, gdzie wkrótce zmarła.

**CZĘSTOCHOWA. Niezwykle wykopaliska pod Częstochową.** Robotnicy zatrudnieni przy pracach drogowych na terenie gminy Miedźno, pow. częstochowski natrafili na kości i urny, stwierdzające istnienie w tem miejscu starożytnego cmentarzyska. Z polecenia komendanta policji p. Kuczyńskiego dalsze prace w tem miejscu zostały wstrzymane, a o niezwykłych wykopaliskach, posiadających zapewne dużą wartość historyczną, powiadomiono niezwłocznie wojewódzki wydział konserwacji zabytków.

### Proces siostr Halama nareszcie się skończył.

Swego czasu budził wielką sensację proces siostr Halama, tancerki kabaretowych, które zaskarżyły powieściopisarkę Jadwigę Rzepecką za rzekome zniesławienie w książce pt. „A co zwyciężycie na ziemi...” Jak wiadomo, skazał sąd pierwszej instancji w Warszawie powieściopisarkę na miesiąc aresztu. Od wyroku tego wniosły obie strony sprzeciw i w dniu 12 bm. doszło do ponownej rozprawy. Strony podpisały ugodę, wedle której p. Rzepecka przeprosiła tancerki na piśmie oraz zaofiaruje 100 zł. na rzecz Związku Aktorów Scen Pol-

# Szkoła szeregowych policji pod Lwowem.

Uroczystość zaszczycili swoją obecnością min. Składkowski i Moraczewski.

Z Mostów Wielkich (powiat żółkiewski, województwo lwowskie) donoszą o wspaniałej uroczystości, jaka odbyła się tam w obecności kilku ministrów i wojewodów. Poświęcono tam bowiem szkołę szeregowych policji państwowej. Na uroczystość tę przybyli m. in.: W imieniu Prezydenta Rzplitej szef gabinetu wojskowego pułk. Głogowski, minister spraw wewn. generał Sławoj-Składkowski, minister robót publ. p. Jędrzej Moraczewski, przedstawiciele ministerstw sprawiedliwości i skarbu, komendant główny policji państwowej pułk. Maleszewski, wojewodowie lwowski Gołuchowski, stanisławowski Nakończnikow i tarnopolski Moszyński, prezes sądu najwyższego Michałkiewicz, dowódca K. O. P. generał Tessarow i dowódca C. K. Lwów generał Popowicz. Uroczystość rozpoczęła mszą polową. Po kazaniu kapelan policji państwowej odczytał wystosowany do pułk. Maleszewskiego list ks. biskupa Bandurskiego, nie mogącego z powodu cho-

roby wziąć udziału w uroczystościach. Po zakończeniu uroczystości kościelnych min. Składkowski przyjął defiladę uczniów szkoły, poczem udano się na zwiedzenie okazałego budynku szkolnego, gdzie min. Składkowski odsłonił tablicę pamiątkową, wmurowaną przy wejściu. Następnie oglądano gmachy, przeznaczone na koszary dla uczniów. Po zwiedzeniu gmachów przemówił pułk. Maleszewski, podkreślając zadanie, które mają przed sobą wszyscy funkcjonariusze Policji Państwowej. Następnie goście udali się do sali jadalnej uczniów, gdzie odbyło się śniadanie. Podczas śniadania pierwszy toast na cześć p. Prezydenta Rzplitej oraz p. Marszałka Piłsudskiego wniósł p. minister spraw wewn. generał Składkowski. Po nim pułk. Maleszewski w długim przemówieniu zobraził historję powstania szkoły dla szeregowych policji oraz zadania, które szkoła ma do u-  
reczywistnienia.

## Zbrodniarz nie mógł zniewolić dziewczyny, więc zastrzelił ją.

Ze Stanisławowa donoszą: Karany już 12-letnim więzieniem za zbrodnię rabunku Jurko Bodnar, pozostający obecnie na wolności, napadł z karabinem w ręku w lesie, pomiędzy Rudnikami a Bilczą na Rozalję Dawydiuk, usiłując

dokonać na niej gwałtu. Dawydiuk nie straciła jednak przytomności i wyrwała się z rąk zbrodniarza poczęła uciekać. Wtedy Bodnar wystrzelił do niej dwa razy z karabinu, kładąc ją trupem na miejscu. Zbrodniarza aresztowano.

## Radio w roli niańki.

W pewnej osadzie pod Częstochową mieszkała wdowa po rolniku z 7-letnią córeczką Andzią. Niedawno zdarzyło się, że matka wyszła z domu, pozostawiając dziecko. Aby się małej nie przykrzyło, ustawiła odbiornik z głośnikiem. Andzia grzecznie wysłuchiwała koncertu, odczytów i, nie wylaczając odbiornika poczęła się bawić. Zbliżyła się do okna, na którym stała ogromna doniczka z kwiatami.

„Zerwę sobie jeden kwiatek” — pomyślało dziecko.

Ponieważ doniczka stała zbyt wysoko, Andzia wspięła się na paluszki i pociągnęła za sobą doniczkę.

Za chwilę ciężka doniczka byłaby

zmiądzzyła główkę dziecka, gdy wtem z głośnika radjowego ozwał się głos kobiecy:

„Andziu, nie rusz tego kwiatka...”

Dziewczynka odskoczyła od okna, — zdumiona. W tej samej chwili doniczka runęła z parapetu okna na podłogę, tłukąc się w kawałki.

Słowa, które usłyszało dziecko, był to początek wiersza, deklamowanego w audycji dziecinnej na stacji Warszawskiej.

Gdy Andzia opowiedziała matce o wypadku i gdy wieść o ocaleniu dziewczynki przez dobroczynne radio rozeszła się wokoło, cała osada najeżyła się antenami.

skich, a w następnych wydaniach odnośnej powieści wykreślił zdania uchybiające czci siostr Halama.

### Prymas Polski w Grodnie.

Wilno, (AW.) Przebywający w Wilnie, w związku z uroczystościami uniwersyteckimi J. E. ks. prymas kardynał Hlond odjechał samochodem do Grodna, skąd następnie udaje się do Różanogostoku, gdzie zwiedzi zakład O. O. Salezjanów. Z Różanogostoku ks. prymas Hlond udaje się do Goniądza i Białogostoku, a następnie do Warszawy.

## Z Gdyni.

Zimowy ruch parowców między Gdynią i Helm.

„Żegluga Polska” podaje do wiadomości, że komunikacja morską między Gdynią i Helm podtrzymywana będzie również w zimowe miesiące dla wyгоды stałych mieszkańców obu miejscowości oraz celem umożliwienia turystom zwiedzenia Helu i krajobrazu morskiego podczas zimy. Jeden z parowców „Żegluga Polska” będzie odchodził w dniu poprzednim z Gdyni na Hel w godzinach: 8.10 i 14-tej; z Helu do Gdyni o godzinie 9.20 i 16.30. W dniu świątecznym, z Gdyni o godz. 11-cj z Helu do Gdyni o 16-ej. W niedzielę i dnie świąteczne, przy odpowiedniej pogodzie, ten sam parowiec będzie odchodził również do Sopot, aby ułatwić mieszkańcom W. M. Gdańska przejazd na Hel. W dniu te parowiec będzie odchodził z Gdyni do Sopot o godzinie 9.40 i 17.10, z Sopot na Hel o 10.20, z Sopot do Gdyni o 10.20 i 17.50, z Helu do Sopot o godz. 16-ej.

Dla uczącej się młodzieży wpro-

## Z Gdańska.

Ciężka podróż statku „Łódź”.

Statek „Łódź”, należący do linii „Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe”, który w piątek wyruszył z portu gdańskiego, zabierając około 100 pasażerów i 250 ton ładunku, natrafił po opuszczeniu kanału Kilońskiego na niepokojące warunki atmosferyczne, tak, że zmuszony był zakotwiczyć w niemieckim porcie Enten. Ostatecznie jednak statek „Łódź” zawinął do Hull.

### B. minister Flondin w Gdańsku.

Do Gdańska przyjechał b. francuski minister aeronautyki, obecnie wiceprezydent francuskiej izby deputowanych Flondin z małżonką. W czasie swego pobytu w Gdańsku państwo Flondin byli gośćmi ministra Strassburgera. Po złożeniu wizyty wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów oraz prezydentowi senatu gdańskiego udali się pp. Flondin do Gdyni, gdzie na ich cześć dyrektor urzędu morskiego p. Poznanski wydał śniadanie, poczem udali się państwo Flondin na zwiedzenie portu, a następnie powrócono do Gdańska. Pp. Flondin wyjechali następnie do Paryża.

## Polacy w Ameryce.

Nowy rektor polskiego kolegium związkowego w Cambridge Springs.

Pisma polsko-amerykańskie donoszą o mianowaniu przez Związek Narodowy Polski w Ameryce nowego rektora kolegium związkowego w Cambridge Springs. Jest nim profesor Mierzwa, zaleszony organizator Fundacji Kościuszkowskiej, której zadaniem jest wymiana studentów pomiędzy Polską a Ameryką.

Profesor Mierzwa jest samoukiem. Kiedy przybył do Ameryki, rozpoczął pracę jako zwyczajny robotnik fabryczny. Usilnie pracując nad sobą, kształcąc się w szkołach wieczornych, piął się w górę. Zaszczytne stanowisko rektora najwyższej uczelni polskiej w Stanach Zjednoczonych powierzono profesorowi Mierzwie po ustąpieniu Wacława Gasińskiego, (znanego powieściopisarza) ze zajmowanego stanowiska dyrektora kolegium.

## Z Litwy.

Strzelcy litewscy po stronie obecnego rządu.

Kierownictwo litewskiego związku strzeleckiego wydało odezwę do wszystkich strzelców na Litwie, w której odpięra zarzuty, jakoby wśród związku miało dojść do rozłamu. Strzelcy litewscy określają obecny rząd, jako konstytucyjny, do którego odnoszą się z pełną lojalnością. Dodać należy, że litewska organizacja strzelecka jest poważną siłą, na którą nie może już Waldemarasz liczyć. Prezydent Smetona cieszy się całkowitem poparciem, podczas, gdy Waldemarasz jest zupełnie odosobniony.

## Proces o wnuczkę.

Za troskę o poniewierane dziecko skazano babcię na grzywnę.

Straszny był los 13-letniej Elżbiety, którą macocha ustawicznie prześladowała. Babcia małoletniej, nie mogła dłużej patrzeć na krzywdy wyrządzone jej wnuczce, to też pewnego dnia wprowadziła ją i ukryła u krewnych.

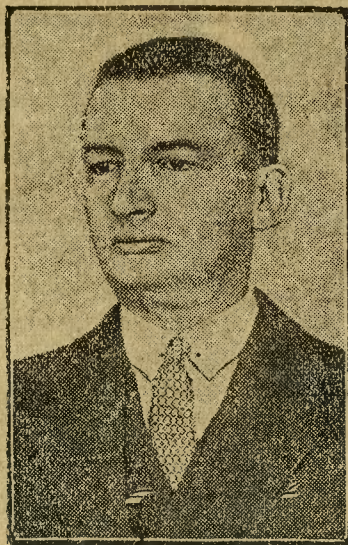
Epilog ten znalazł się na wokandzie w sądzie ławniczym w Szarlottenburgu. (Kiedy matka Elżbiety, w czasie wydanania na świat drugiego dziecka zmarła, wówczas babcia zajęła się wychowaniem obojga dzieci. Kochała je niezmiernie i kiedy ojciec, ożeniwszy się po raz drugo, zabrał sierotki do swego domu, babcia była bardzo zmartwiona. Krótko potem dowiedziała się babcia, że macocha źle traktuje dzieci. Od znajomych słyszała, że macocha nielitościwie bije i laje Elżbietę. Nieszczęśliwe dziecko nosiło się nawet z zamiarem odebrania sobie życia. Pewnego dnia uciekła z domu, celem poszukania sobie jakiegoś zajęcia, chcąc w ten sposób pozbyć się raz na zawsze przykrych scen, które doprowadzały ją do ostateczności. Policja tymczasem przytrzymała dziewczynkę i oddała do przytulku dla dzieci. Z ta-

kiego obrotu sprawy zadowolona była babcia; odwiedzała swoją wnuczkę w przytulku dość często. Aż pewnej niedzieli oświadczone jej, że ojciec Elżbiety nie życzy sobie tych odwiedzin. Oba-wiała się teraz, że zabiorą Elżbietę do domu, gdzie ją czeka nowa męczarnia. I kiedy pewnego dnia wracała dziewczynka ze szkoły, zabrała ją z ulicy i zaprowadziła do znajomych i tam wnuczkę ukryła. Poszukiwania ze strony kierowniczk przytulku oraz rodziców w domu babci nie dały rezultatu.

W czasie pierwszej rozprawy sądowej wniósł prokurator o ukaranie oskarżonej grzywną wysokości 150 złotych. Sąd domagał się ujawnienia pobytu małoletniej. To też na drugą rozprawę, która odbyła się w tych dniach, zjawiła się babcia w towarzystwie swej wnuczki. Sąd przyszedł do przekonania, że oskarżona działała z pobudek istotnie szlachetnych. Z tych więc względów zastosowano najniższą karę, jaką kodeks karny za uprowadzenie małoletnich przewiduje, a więc marek 3.



## Nowy wojewoda poznański.



Roger Raczyński.

Nowy wojewoda, potomek starej, dobrze Polsce zasłużonej rodziny, która krajowi dała znakomitych mężów stanu, przyjaciół nauk i sztuki, objął w dniu wczorajszym urządowanie.

Roger Raczyński, jak już raz podawaliśmy, urodził się w r. 1889, jako syn hrabiego Edwarda, założyciela słynnej galerii obrazów w Rogalinie. Na uniwersytecie w Monachjum uzyskał dyplom z dziedziny rolnictwa. Zagadnienia gospodarcze uważa nowy wojewoda za najważniejsze i pragnie poświęcić im specjalną uwagę. Choć do tej pory był prezesem zarządu wojewódzkiego Be-Be, zastrzegł się nowy wojewoda, że nie będzie w Poznaniu występował jako wykładnik jakiejś koterji, lecz służyć pragnie sprawie państwowej, pragnąc utrzymać administrację tego województwa na wysokim poziomie, chlubnie znanym w całym kraju.

## 10-lecie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Szubinie.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“.)

Jak już pokrótce donosiliśmy, w ubiegłą niedzielę Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Szubinie, obchodziło niezwykle uroczyste swój 10-letni jubileusz istnienia.

Wczesnym rankiem została odegrana na rynku pobudka, powiadająca wszystkich mieszkańców Szubina, że dzień ten jest poświęcony uroczystości S. M. P. Na dworcu kolejowym przybywających delegatów pokrewnych organizacji zamiejscowych przyjmowała orkiestra.

Po uformowaniu pochodu przed Hotel Centralnym, wyruszone przy dźwiękach własnej orkiestry do kościoła parafialnego. Mszę św. na intencję S. M. P. odprawił zasłużony sprawie polskiej ks. prob. Zieliński, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. wik. Mencil.

Następnie odbyło się w sali Hotelu Centralnego uroczyste posiedzenie jubileuszowe. Obrady zagał i powitał gości oraz delegatów dzielny prezes p. Ciesielski. Na przewodniczącego powołano jednogłośnie ks. prob. Zielińskiego, protektora S. M. P. w Szubinie, który podziękowawszy za szczere zaufanie, oświadczył publicznie, iż staraniem jego będzie w jak najkrótszym czasie stworzyć własne ognisko dla młodzieży zrzeszonej. Z kolei prezes p. Ciesielski odczytał sprawozdanie z 10-letniej działalności organizacyjnej, z czego wynikało, że kadra S. M. P. w Szubinie było harcerstwo, a założycielami ówczesny ks. wik. Smorowski i kierownik szkoły p. Tylczyński. Przez ten okres czasu zdołano utworzyć kółko amatorskie i muzyczne, oraz zorganizować własną orkiestrę. Duchowieństwo i nauczycielstwo miejscowe — jak wynikało ze sprawozdania — opiekowało się zrzeszoną młodzieżą po ojcowsku. Na każdym zebraniu wygłaszane były pouczające referaty, organizowano we własnym zakresie „dni sportowe” i brano udział w ćwiczeniach przyzobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Własnym kosztem wysłano 30 członków na zwiedzenie P. W. K. w Poznaniu.

Bardzo interesujący i dobrze opracowany odczyt p. t.: „O ważności wychowania” wygłosił nauczyciel p. Portyka, za co obdarzono go hucznie oklaskami.

Stosownie do programu uroczystościowego, złożyli życzenia: mieniem Tow. Spiewu „Halka” — p. Kłodziński, następnie p. Maćkowiak (Tow. Rob. Kat.), p. Chylewski (St. M. P. — Chelmno), p. Waligórski (Zw. Inw. Woj. — Szubin), red. Kobierski imieniem redakcji „Dziennika Bydgoskiego”, delegat zarządu okr. S. M. P. z Bydgoszczy, reprezentant zarządu gł. S. M. P. z Poznania p. Mazurkiewicz, delegat okręgu żnińskiego, z Pakości, Stow. Młodzieży „Brzask” i „Naprzód” z Bydgoszczy i inni.

Uchwalono jednogłośnie wysłać telegramy do J. E. ks. karydną Prymasa Hłonda i ks. biskupa Laubitza o treści następującej:

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Szubinie z okazji 10-lecia swego istnienia zapewnia Waszą Eminencję o silnym przywiązaniu do ojców wiary i o gotowości do obrony przed wrogami Kościoła i Narodu hasłem: „Cetów” dla Boga i Narodu.

Państwo Chłapowscy ze Sobiejuch nadesłali telegram z życzeniami.

Wszystkim delegatom podziękował ks. prob. Zieliński, zapewniając ich, że młodzież zrzeszona w S. M. P. w Szubinie z położonych w niej nadziejach nie zawiedzie. W końcu wyraził zdziwienie, że na tak wzniosłej uroczystości, gdzie przecież rozchodzi się o młodzież polską, zabrakło przedstawicieli miasta i powiatu. Wspólnem odśpiewaniem jednej strofki: „My chcemy Boga” obrady zamknięto.

Przed obiadem na tle Hotelu Centralnego odbyła się wspólna fotografia, a po południu zawody sportowe. (Wyniki podamy w naszym „Dodatku Sportowym“).

Wieczorem zaś została odegrana sztuka sceniczna p. t.: „Król i biskup” przez kółko amatorskie. Amatorzy wywiązali się ze swych ról znakomicie, zaco też ich obdarzono rzesistemi oklaskami. Zabawa taneczna dopełniła programu.

Cała uroczystość wypadła imponująco. Wśród zrzeszonej młodzieży widać zapal do czynu. Przy świetłej opiece i dobrem kierownictwie wyrosnie z niej legion prawych i świadomych swych obowiązków względem Kościoła i państwa obywateli.

(Kb.)

## Wspaniałe święto wojackie w Serocku.

(Od własnego koresp. „Dzien. Bydg.“)

Serock (nie to wstrętne żydowskie miasteczko nad Narwią niedaleko Pułtuska, ale schludna, ładna wioska w powiecie świeckim!) położony jest w pośredku czworoboku komunikacyjnego Pruszczy - Bagienica, - Terespol - Maksymilianowo i Koronowo, niebawem jednak otrzyma własny dworzec, ponieważ tuż obok wioski prowadzi nowy tor Bydgoszcz - Gdynia. Budynki stacyjne stoją już pod dachem, a szyny czekają tylko na to, aby się po nich posunął pierwszy pociąg. Wtedy ożyje Serock i bardziej jeszcze, niż dziś, zakwitnie tam ruch oświatowy i społeczny.

Już dzisiaj jednak rozwija się wspaniałe w Serocku miejscowe Towarzystwo Powstańców i Wojaków, czego dowodem niedzielną uroczystość, która zgromadziła Wojaków z całej okolicy, a mianowicie z Łowina, Łowinka, Pruszcza, Korytowa, Wudzyna, Suchej, Janiej Góry i Nowych Glinek. Poza to obecne były nadobne śpiewaczki z Wudzyna. Po Mszy św. przemówił pięknie do licznie zebranych wiernych ks. proboszcz Sarnowski, poczem dokonał poświęcenia sztandaru. Rodzicami chrzestnymi byli pp. Donarscy, Domachowscy, Pudełkowie, Zakrzewscy i

## Szajki bandytów grasują w Niemczech. 33 lata ciężkiego więzienia.

Bandytyzm jest zjawiskiem spotykanym we wszystkich krajach europejskich. Niedawno słyszeliśmy o zlikwidowaniu szajki bandytów t. zw. „władców nocy” w Łodzi. Teraz znowu w Niemczech udało się zamknąć całą bandę włamywaczy, grasującą na terenie Śląska Niemieckiego. Policja niejednokrotnie musiała stoczyć ciężkie walki z bandytami. Napady na kasy pocztowe i kasy sądowe w mniejszych miejscowościach były na porządku dziennym. Również banda ta, składająca się z kilku osób, włamywała się do kościołów i kradła najcenniejsze kosztowności. Najśmielszym czynem był napad na więzienie, przyczem bandyci wywalczyli swym „kolegom” wolność. Policji wrocławskiej udało się w końcu przychwycić herszta tej bandy oraz dwóch

innych bandytów. Stanęli oni przed sądem we Wrocławiu i zostali skazani ogółem na 33 lata ciężkiego więzienia. Jeden z nich 26-letni robotnik Hoertel otrzymał tylko 15 lat ciężkiego więzienia.

### Na wódkę i zbytki pieniądze mają...

Pewien uczciwy (są i tacy!) statystyk niemiecki obliczył, że w latach 1927 i 1928 wydali Niemcy na alkohol okragle 5 miliardów marek, odszkodowań wojennych zaś odplacili w tym czasie 1 miliard i 750 milionów. Na wódkę, piwo i drogie wina pieniądze w Niemczech są, tylko ich niema na dokarmianie biednej dziatwy szkolnej. Wyznaczonych na ten cel 5 milionów marek rząd Rzeszy znikąd nie potrafił wyskrobać.

# Każdy może się wzbogacić

któ zakupi

## LOS I-ej KLASY

w największej i najszcześniejszej Kolekturze Loterii Państwowej

„Nadzieja” Lwów, Sykstuska L. 6.

# Główna wygrana 750.000 zł

Pozatem wygrane po zł 350.000, 250.000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 i t. d. i t. d. na ogólną sumę

30.000.000 złotych

## Co drugi los musi wygrać!!!

Ceny losów: Czwartka zł 10.—; Połówka zł 20.—; Cały zł 40.—

## Ciągnięcie już 14 i 15 n. m.!

Pomimo podwyższenia ilości wygranych, ceny losów pozostały niezmiennione. Loteria Państwowa jest zatem obecnie najkorzystniejszą na świecie! Zamów los jeszcze dziś, a szczęście Cię nie ominie! Losy wysyłamy wraz z blankietem P. K. O. na przesyłkę należyłości, wolną od porta.

W tem miejscu wyciąć i wypełnione nadesłać!

**Karta Zamówień D. B.**

Do „NADZIEJI”, Lwów, Sykstuska L. 6.

Niniejszem zamawiam do I klasy Państw. Loterii Klasowej

losów całych ..... po złotych 40.—  
połówek ..... po złotych 20.—  
czwartek ..... po złotych 10.—

Należytość zł..... uiszczę po otrzymaniu losów blankietów P. K. O. przez Firmę do losów dołączonym.

Imię i nazwisko: .....

Dokładny adres: .....

(27913)

Rytlewscy ze Świecia, Koziorzemscy, Weinertowie, Papenfusowie, Mieczysław i Leokadja Gollnikowie, Krakowsy i Stenclowie z Serocka, Kolańczykowie z Pólka, Łukaszczyński z Nakła, Nowakowie z Koronowa, Zwolińscy z Kręgla, Dominowie z Łowina, Rybarczykowie z Łowinka, Czajkowsy z Gruzna, Kitowie i Nitkowie z Nowego Jasińca, Zenkerowie z Pruszcza i por. Nitz. Po nabożeństwie, podczas którego pienia wykonał miejscowy chór pod batutą organisty Dembka, nastąpiło wręczenie sztandaru zarządowi Towarzystwa przez przedstawiciela wojskowości porucznika Bojakowskiego z Grudziądza. Członkowie Towarzystwa złożyli przysięgę na wierność sztandarowi, poczem odbyła się wspaniała defilada przy dźwiękach orkiestry Mrozika z Lubiewa.

W sali Domańskiego spożyto wspólny obiad, podczas którego gości przywitał porucznik rez. Kazimierz Gollnik. Sekretarz towarzystwa Dembek odczytał historję organizacji, która już 7 lat pracuje w myśl idei wojackich, poczem zabrał głos porucznik Bojakowski. Dalej przemawiali: skarbnik okręgowy Karpowski ze Świecia, prezes Dominik z Łowina, Mieczysław Gollnik im. Kółka Rolniczego, prezes Strelau z Wudzyna i porucznik Zenker z Pruszcza. Imieniem „Dziennika Bydgoskiego” złożył życzenia oraz ofiarował gwóźdz pamiętkowy red. Szalla. Za liczne dowody życzliwości w postaci datków i gwózdzi podziękował serdecznie prezes miejscowych Wojaków Bączkowski. Na tem skończyła się oficjalna część uroczystości. Nastąpił koncert, dalej loteria fantowa i strzelanie o nagrody, wieczorem zaś rozpoczęły się, jak zwykle, ohoce tańce.

Niedzielną uroczystość miała przebieg poważny, jak to jest cechą charakterystyczną wszystkich imprez Towarzystwa Powstańców i Wojaków. (js)



# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

## Sprawa Jakubowskiego.

Pod protektoratem Związku Obrony Kresów Zachodnich jeździ po terenie województwa poznajskiego Teatr Objazdowy Brokowskiego i Zborowskiego. Wspomniany Teatr wystawia sztukę p. t. „Sprawa Jakubowskiego”. Sztuka ta napisana została w języku niemieckim a przetłumaczona na język polski. Prasa berlińska i warszawska przyjęła wspomnianą sztukę nadzwyczaj przychylnie. Treścią sztuki jest wierne przedstawienie znanego procesu Jakubowskiego, skazanego niewinnie na karę śmierci przez sądy niemieckie. Duże wartości artystyczne oraz sensacyjny temat przyczynia się niewątpliwie do wielkiego powodzenia wśród społeczeństwa zachodnich województw.

Teatr Objazdowy zabawi w najbliższym czasie w następujących miastach: Rawiczu, Gostyniu, Czempiniu, Grodzisku, Wolsztynie, Zbąszyniu, Nowym Tomyslu, Międzyzdrojach, Szamotułach, Obornikach, Rogoźnie, Czarnkowie, Chodzieży, Wągrowcu, Gnieźnie, Mogilnie, Strzelnie, Kruszwicy, Inowrocławiu, Żninie i Nakle.

## Zbrodnia 78-letniego szaleńca

Podpałił własną zagrodę i szalał z radości.

Zamieszkały w Waldowie Królewskim (pow. Chełmno) zupełnie zdzieciniał już 78-letni gospodarz Hermanowski podpałił swoje gospodarstwo, składające się z domu mieszkalnego i 6 budynków folwarcznych. Pastwą płomieni padł cały żywy i martwy inwentarz.

W czasie pożaru zdzieciniały podpalacz zdradzał objawy wielkiej radości, skacząc i wydając nieartykułowane dźwięki.

Bez dachu i mienia pozostała cała rodzina Hermanowskiego, składająca się z 10 osób.

**WIELNO.** Przedstawienie amatorskie. Wojski z Wtelną urządzają w niedzielę 27 bm. w Gościeradzu, u p. Sarnowskiego, przedstawienie amatorskie p. t. „Stary piechur i syn jego huzar”. Po przedstawienu zabawa. Dochód przeznaczony na cele Towarzystwa.

## Panigródz.

Wybory do Sejmiku Powiatowego. Głosowanie do Sejmiku Powiatowego odbędzie się w niedzielę 8 grudnia. Okręg wyborczy nr. 7, do którego należy Panigródz, wybiera 5 członków Sejmiku.

Znowu jest biblioteka. Po przymusowej przerwie w istnieniu tutaj Czytelnia Ludowej, spowodowanej ciągłymi zmianami bibliotekarzy, znowu mamy bibliotekę, obejmującą 54 dzieł. Nadchodzą długie wieczory, podczas których one zapewne staną się nieodstępnymi przyjaciółmi mieszkańców.

## Mogilno.

40-lecie Straży Pożarnej. Tut. Ochotnicza Straż Pożarna obchodzi w niedzielę, dnia 20 bm. 40-letni jubileusz istnienia, połączony z powiatowym kursem pożarnictwa. Program obchodu przewiduje o godz. 8 rano wyjazd z strażnicy na dworzec po gości i delegatów zamieszkałych, o godz. 9 złożenie raportu staroście przed gmachem Starostwa, w obecności członków Magistratu, Rady Miejskiej itd. O godz. 9,30 uroczyste nabożeństwo w kościele poklasztornym, o godz. 10,30 defilada, o godz. 11 uroczyste posiedzenie w sali Domu im. Ks. Piotra Wawrzyniaka. O godz. 13,45 alarm i ćwiczenia, wykonane przez jubilatę. Po poł. o godz. 15 koncert w ogrodzie Domu im. Ks. Piotra Wawrzyniaka, w czasie koncertu niespodzianki (w razie niepogody koncert w sali); o godz. 19 w sali Domu im. Ks. Piotra Wawrzyniaka, przedstawienie amatorskie p. t. „Nagrodzona dzielność”, obrazek sceniczny w jednym akcie. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

Kino Teatr. Potężny film o światowej sławie p. t. „Ostatni rozkaz”, z królem ekranu, Emilem Janningsem w głównej roli, został odłożony do środy, t. j. do dnia 16 bm. o godz. 8 wiecz.

Zabawa taneczna na rzecz Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Koło miejscowe Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Mogilno-zachód, urządziła w niedzielę dnia 20 bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu p. Bembenka w Padnicwie, zabawę taneczna, urozmaiconą różnymi niespodziankami. O łaskawe poparcie uprasza się.

Wynik wyborów do Rady Miejskiej w Gębicach. Przeprowadzone w dniu 6 bm. w mieście tutaj, wybory do Rady Miejskiej dały następujący wynik: lista nr. 1. Obywatelska uzyskała 335 głosów — 5 mandatów. Lista nr. 2. 135 głosów — 1 mandat. Wobec tego w skład Rady Miejskiej wchodzi pp.: z listy nr. 1: Bratkowski Antoni, Pankowski Jan, Rólski Jan, Zawierucha Piotr, Malenda Wincenty. Z listy nr. 2: Kuzia Zabawa taneczna. Dnia 19 bm. o godz. 8-cj wiecz. w sali hotelu „Monopol” odbędzie się zakończenie kursu tanecznego, udzielanego przez p. K. Hartwich, połączone z zabawą taneczna.

## Witkowo.

Pokaz obrony przeciwgazowej i lotniczej. Niedziela ubiegła upłynęła pod znakiem wielkiej imprezy, urządzonej staraniem oficerów instrukcyjnych P. W. pp. mjr. Szyllera i por. Malinowskiego. Był to pokaz obrony przeciwgazowej i lotniczej, z udziałem karabinów maszynowych, samolotów i artylerji. Punktualnie o godz. 2 rozwinął się pochód, który przy dźwiękach orkiestry 69 p. p. ruszył w stronę stadionu. W chwilę później zaległ stadion dość poważną liczbą publiczności. Również p. starosta Słaby zaszczylił imprezę swą obecnością. Z pierwszym pokazem, t. j. gimnastycznym wystąpił hufiec harcerzy z Gniezna, dalej pokaz zdejmwania i nakładania masek przeciwgazowych, wykonał gimn. żeński oddział P. W. Potem nadleciały dwa samoloty nacierające teren pokazów, równocześnie odczywały się karabiny maszynowe, wykonując pokaz obrony przeciwlotniczej. W końcu puszczono gazy izawiające. Zakończeniem tej wspaniałej imprezy była zabawa ludowa z licznymi urozmaiceńiami, która odbyła się w parku Bractwa Kurkowego, a następnie w sali p. Kazmierskiego.

## Rogoźno.

Z Rady Miejskiej. Dnia 11 bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w obecności 11 radnych miasta, p. burm. Smukalskiego i dwóch członków Magistratu i to p. prof. Deleky i p. Dąbrowskiego. Zaagił zwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej przewodniczący p. dr. radca

## J. E. ks. biskup dr. Okoniewski w Rykowsku.

Tutejszą parafję, założoną w roku 1923, odwiedził w poniedziałek dnia 7 bm. książę kościoła diecezji chełmińskiej. Na drodze od szosy do kościoła ustawiono 4 bramy tryumfalne, ozdobione napisami i chorągiewkami o barwach narodowych i papieskich. Wspaniale ozdobiono kościół i plebanie.

Dostojnik Kościoła przyjechał samochodem w towarzystwie kapelana ks. Pastwy. W chwili wysiadania arcybiskupa, tłum wznosił okrzyk „Niech żyje!”. Na powitanie 9-letnia Chylewska wygłosiła wierszyk i wręczyła ks. biskupowi bukiet kwiatów. Imieniem parafji przywitał Dostojnego Gościa sołtys gminy Błędzim p. Januszewski. Wśród bicia dzwonów i śpiewania pieśni „Kto się w opiekę”, wprowadzono Dostojnika do kościoła, gdzie chór kościelny odspie-

wał „Ecce Sacerdos Magnus”, a od stóp ołtarza przywitał J. Eminencję ks. prob. Brząkała w asyście licznego duchowieństwa. Po odprawieniu modłów ks. biskup udzielił sakramentu bierzmowania około 400 wiernym.

Następnego dnia ks. biskup odprawił cichą mszę świętą oraz odbył wizytację dzieci szkół parafji i kościoła. Po południu tłum parafjan żegnał odjeżdżającego arcybiskupa okrzykiem „niech żyje!”.

Zabawa P. W. i W. F. W sobotę, dnia 12 bm. odbyła się wielka zabawa P. W. i W. F. w sali hotelu Centralnego. Przygrywała orkiestra 58 p. p. z Poznania.

Mianowanie ławników. P. starosta Witkowski mianował p. Jakuba Kopę komisarycznym II. ławnikiem gminy Budziszewice, oraz zatwierdził wybór p. Stanisława Dregra na I. ławnika i p. Teodora Zdanowskiego na zastępcę ławników tejże gminy.

Licencjonowanie buhaji. W środę, dnia 16 bm. odbędzie się w Rogoźnie o godzinie 11,30 przed południem licencjonowanie buhaji.

## Tczew.

Pan Władysław Orcholski głównym kierownikiem firmy „Arkona”. Znany i ruchliwy na tutejszym gruncie kupiec i właściciel sklepu konfekcyjno-bławatnego mieszczącego się przy rogu ulic Dworcowej i Mickiewicza, p. Władysław Orcholski, jak się dowiadujemy, zamierza zwinąć wspomniane wyżej przedsiębiorstwo i objąć główne kierownictwo tutaj. Zakładów Metalurgicznych „Arkona”. W zakładach tych jest p. Orcholski od 1. 10. ub. roku prezesem Rady Nadzorczej i posiada większą część akcji. Żywy ten kupiec postawi tak ważną dla wytwórczości polskiej fabrykę wyrobów blaszanych i cynkowanych na wyżynie i jaknajspieszniej wzmocze fabrykację. „Szczęść Boże!”

## Chojnice.

Uroczystości ku czci 150-letniej rocznicy gen. Kazimierza Pułaskiego. Zgodnie z zapowiedzianym programem obchodzący Chojnice uroczystości rocznicę 150-letnią śmierci bohatera dwóch narodów Kazimierza Pułaskiego. W ub. sobotę odbyła się uroczysta akademja w auli szkoły powszechnej, nazajutrz w niedzielę druga w auli gimn. Obie akademje wypadły wspaniale i imponująco. Udział publiczności był nader liczny.

Rewizja u Niemców. W piątek dokonała policja polityczna szeregu rewizji w domach obywateli niemieckich. Przypuszczać należy, że rewizja dokonana została w związku ze sprawą „ostawionych harcerzy niemieckich”, o których w swoim czasie pisał „Dziennik Bydgoski”. Wyniki rewizji trzymane są w tajemnicy.

Akademja ku czci św. Teresy. W niedzielę, w hotelu Engla, odbyła się o godz. 8 wiecz. akademja ku czci św. Teresy, zorganizowana przez Stow. Młodzieży Katolickiej. Akademja została wypełniona: deklamacjami, śpiewami, produkcjami muzycznymi i t. p.

# Z Grudziądza.

## Patryotyczne przedstawienie w Teatrze Miejskim.

Ku czci i pamięci 150-tej rocznicy zgonu wielkiego Polaka i bohatera, Kazimierza Pułaskiego, dała dyrekcja Teatru Miejskiego na galowe przedstawienie epopeję historyczną w 2 aktach, nieśmiertelnego Adama Mickiewicza „Konfederacji Barskiej”.

Dyr. Henryk Czarnecki nie mógł lepszej wybrać sztuki, a artyści nasi w przejęciu wielkiej chwili, jaką przeżywamy, odegrali „Konfederatów Barskich” z werwą i zapałem, tak sumiennie, że wszystkich bezwzględnie pochwalić trzeba. Postacie wojewody (p. Galczewski), Hrabina niezrównana sympatyczna Zbierzowska, Kazimierza Pułaskiego, oddał z uczuciem p. Sawicki. Ojca Marka, tego kapłana, a gorącego patriotę p. Piekarski, generała moskiewskiego p. Kisielewski. Rolę starosty grał z powagą p. Banaszkiewicz, a Francuzka, gorącego miłośnika Polski, De Chvise — p. Wojdan.

Jednym słowem wszyscy artyści i artystki nie tylko, że oddali swe role poprawnie, ale na moment zapominało się, że się jest w teatrze, lecz zdawało się, że my te właśnie chwile przeżywamy i niejednemu iże wycisnęła ta nadzwyczaj dobra gra, tej wielce patryotycznej epopei.

Reżyserował p. Antoni Piekarski, któremu należy się uznanie za tak znakomite wyprowadzenie „Konfederatów Barskich”.

Jako nadprogram dano „Kwiaty Polskie”, akt muzyczno-śpiewny, ilustrowany tańcami, który wypadł świetnie. Oklaskom nie było końca, tembardziej że wybrano tańce polskie, śpiewy patryotyczne, a strój narodowy, było i miało się wrażenie, że to „Konfederaci” po szczęśliwych bojach, bawia się i wesela, bo Polska nasza zmartwychpowstała, bo wrogów wypędzono z kraju.

Przed przedstawieniem p. prof. Tkaczyk jun., wygłosił prelekcję o powodach zawiązania się „Konfederacji Barskiej”, jak niemniej zilustrował tego wielkiego Polaka i patriotę — bohatera Kazimierza Pułaskiego. Po prelekcji orkiestra odegrała hymn narodowy.

Widownia Teatru Miejskiego wypełniła doborowa publiczność dość licznie. Jak zawsze tak i tym razem prezydent miasta p. Włodek reprezentował miasto, a i inne urzędy miały swych reprezentantów.

Po południu odbyło się to samo przedstawienie dla młodzieży szkolnej, która widownię teatru wypełniła po same brzozy, odnosząc patrio-

tyczny nastrój do domów i niewątpliwie takim szczerym patryotyzmem przejmie się właśnie teraz w odrodzonej Polsce, pracując nie dla egoizmu, ale z poczucia i gorącej miłości względem tej najdroższej Matki Ojczyzny.

Pomorska Izba Rzemieślnicza urządziła kursy fachowe. Celem podniesienia wiedzy fachowej i ogólnej, Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu urządziła dla czeladników oraz kandydatów do egzaminu mistrzowskiego kursy fachowe i ogólno-kształcące. Pierwszy taki kurs rozpoczął się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 7 w sali posiedzeń Izby Rzemieślniczej przy ul. Groblowej 27-29. Otwarcia kursów dokonał prezydent Izby p. Jakubowski, w obecności przedstawicieli władzy przemysłowej i szkolnej oraz w obecności grona wykładowców i kursistów. Zainteresowanie kursami jest wielkie. To też w pierwszym kursie, gdzie wykładane będą przedmioty ogólnokształcące, bierze udział 31 osób. Urządzając powyższy kurs, Izba realizowała dawno wyrażone życzenia zainteresowanych. Rezultat kursów będzie niewątpliwie pomyślny, gdyż na wykładowców pozyskano pierwszorzędną siłę wykładową. W ślad za powyższym kursem rozpoczyna się niebawem inne, zawodowe. Narazie są projektowane kursy fachowe dla krawców, szewców, fryzjerów i stolarzy, w których udział mogą zgłosić zainteresowani już dzisiaj. Informacji udziela Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu, ul. Groblowa 27-29.

Zebrań miesięczne Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o 7,30 w sali hotelu Kellasa, z następującym porządkiem dziennym: 1) przeczytanie protokołu z ostatniego zebrań; 2) referat p. t. „Aktualne wrażenia z pobytu na Litwie”; 3) sprawozdanie i komunikaty zarządu; 4) zakończenie.

„Informator”. Biuro buchalteryjno-rewizyjne p. Alojzego Kamrowskiego w Grudziądzu, ul. Mickiewicza nr. 8, tel. 606, wydaje miesięcznik „Informator”, a którego nr. 10 na miesiąc październik opuścił świeżo prasę i zawiera treść I. wykaz płatnych podatków, jak: 1) podatek dochodowy od uposażeń, 2) podatek przemysłowy, 3) podatek od kapitałów i rent, 4) podatek majątkowy, 5) podatek gruntowy i inne. „Informator” wychodzi raz w miesiącu i wysyła p. Kamrowski swej klienteli bezpłatnie. Po bliższe szczegóły i warunki należy się zwrócić wprost do wydawcy, p. Kamrowskiego, wedle u góry podanego adresu.



# Wystawa robót kobiecych

**„SOKOŁA ŻEŃSKIEGO”**  
 17, 18, 19 listopada 1929 r.  
 w odnowionych i pod nowym zarządem będących  
 salach restauracji „Pod lwem” (dawn.  
 Ognisko) przy ulicy Jagiellońskiej.

## KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 15 października 1929 r.

### KALENDARZYK

Dziś: Jadwigi kr. wd., Teresy p.  
 Jutro: Gawła ap., Wiktora.  
 Wschód słońca: godz. 6,26.  
 Zachód słońca: godz. 17,5.

### DIŻURY APTEK:

Od 14—21 hm. włącznie mają dyżur:  
 1) **Apteka pod Niedźwiedziem**, ul. Niedźwiedzia;  
 2) **Apteka pod Koroną**, ul. Dworcowa.

**Wypożyczalnia książek „LEKTOR”**, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739. (24212)

**Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa galerii miejskiej.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś, we wtorek dla Z. K. P. przepiękna operetka Lehara p. t. „Carewicz”.

W środę nieśmiertelne arcydzieło Fredry „Zemsta za mur graniczny”.

W czwartek i piątek wesoła i melodyjna operetka O. Straussa „Teresina” z pp.: Przemysław, Wańska, Łapińskim, Morozowiczem, Olędzkim i Rychterem na czele.

W sobotę premiera „Złoty wąż” L. Rydla w inscenizacji reżyserskiej K. Koreckiego.

W Krakowie zmarł niedawno temu wielki malarz Jacek Malczewski. W testamentie rozporządził, aby go pochowano w habitach Braci Tercjarzy na cmentarzu Zwirzyńskim. Zastosowano się do tej ostatniej woli nieboszczyka.

Aż oto w kilka dni po pogrzebie zawiązał się w Krakowie jakiś komitet (można go z czystym sumieniem nazwać komitetem z pod ciemnej gwiazdy), który agituje za to, aby zwłoki zmarłego przenieść do grobu Zasłużonych na Skałce.

Niby to piękny, patriotyczny gest, ale od takich patriotów zachowaj nas, Panie!

Założyć się można o sto na jeden, że tym panom komitetowym najmniej chodzi o jakąś społeczną, duchowo dydaktyczną stronę ich projektu. Skoro było życzeniem śp. Malczewskiego spocząć na Salwatorze (tak się ten cmentarz nazywa), to ta ostatnia jego wola jest nienaruszalna. Kto działa w innym kierunku, ten krzywdzi zmarłego.

Powie ktoś: obojętne może być zmarłemu, gdzie on leży, a damy przykład narodowi, jak czcić zasłużonych.

Co do pierwszej kwestji. Niech nikt nie mówi, że obojętne może być zmarłemu. Nie znamy tajemnic życia pozagrobowego, i nie wiemy, co dusze zmarłych na tamtym świecie przechodzą, czy i w jakiej łączności zostają ze starym światem. A Kościół podtrzymuje przecież zmarłych obcowanie i mówi o duszach wskutek naszego postępowania na ziemi cierpiących.

Pozostawiając jednak na boku kwestje pozagrobowe, pytamy: czemu się lepiej uczył zmarłego, czy szanując jego ostatnią wolę, czy też wyrzucając jego popioły z tego miejsca, które on za życia sobie upatrył, umiłowal i cieszył się, że tam właśnie spoczywać będzie?

Tyle rozeznania i krytycyzmu członkowie owego komitetu mają. Ale chodzi im o rzecz ważniejszą: o paradę, o klim-bim, o reklamowanie się, o wysunięcie się na czoło całej akcji, a może nawet i o składki publiczne na ten cel, z których zwykle rachunku się nie składa.

Dla takiej to prywaty wyciąga się umarłego z grobu, lekceważąc to, co było jego pośmiertnym życzeniem.

Opinia publiczna powinna się przeciwstawić cmentarnym szalbierzom.

**Odroczenie służby wojskowej.** Ministerstwo spraw wojskowych, w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, uregulowało ostatecznie procedurę udzielania odroczeń służby wojskowej poborowym — jedynym żywicielom rodzin. Poborowi, sta-

jący w wieku przepisowym przed komisją po raz pierwszy przed 1 października i po wniesieniu we właściwym czasie podania, mogą otrzymać odroczenie do 1 października następnego roku. Poborowym, którzy stanęli przed komisją po 1-y października, a przed okresem głównego poboru, odroczenia udzielane będą tylko do najbliższego października. Inaczej natomiast przedstawia się sprawa tych poborowych, którzy stają przed komisją lekarską po upływie wieku przepisowego. Takim poborowym, jeśli stają do poboru w tym roku kalendarzowym, w którym kończą 22 lata i wniesli podania we właściwym czasie, odroczenia będą udzielane tylko do 1 października tego roku, w którym kończą lat 23. Wogóle zaś nie otrzymują odroczeń ci poborowi, którzy stają do poboru w tym roku, w którym kończą 23 lata życia i później. Orzeczenie odraczające jest dla poborowego dokumentem, stwierdzającym stosunek do służby wojskowej — tylko na czas odroczenia.

**Historja plebiscytu na Warmji i Mazurach 1920** jest w opracowaniu. Pożądane są bardzo opisy nadużyć niemieckich, fotografie, ulotki agitacyjne i egzemplarze wydawnictw polskich z owego czasu Der Weckruf, Masurenpost, Ermländische Volksstimme i Polnische Nachrichten, tudzież Gazety Polskiej, która wychodziła u Kantera w Kwidzynie. Wszelkie materiały uprasza się skierować pod adresem St. Nowakowski, redakcja „Dziennika Bydgoskiego” — Bydgoszcz.

### Z DNIA.

#### Grające pudełko.

Ze wszystkich rzeczy najgorszą jest ciwtedy wylażą ze swoich kryjówek [sza. Skorpiony myśli i kęsają serce.

Mój dom był długo pusty i niemy  
 A w owej pustce serce moje biło,  
 Jak stary, rdzą już przegryziony budzik.

A teraz nagle radosna odmiana,  
 Odkąd do domu mego wszedł przyjaciel:  
 W czarnej trumieńce aparat radjowy.

Cudne pudełko, które łowi dźwięki  
 Z całego świata, z miast huczących [życiem  
 Z bezkresnych stepów i błękitnych [sfjordów.

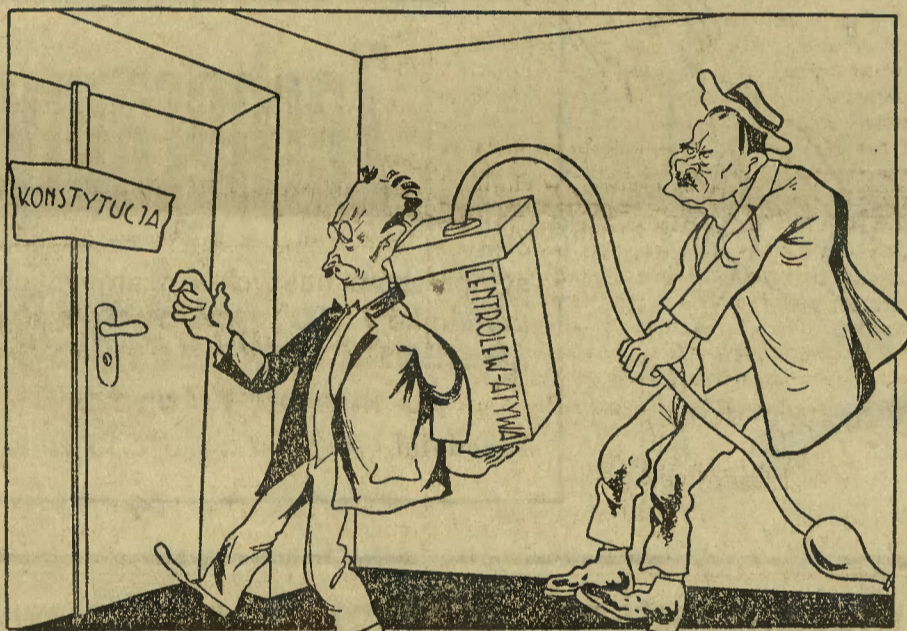
Pociskam guzik i świat cały gra mi,  
 Dom się napenia cudnymi dźwiękami,  
 Tysiąc skrzypiec i wionolczel gra mi.

A nocą dzwonią ciche kołysanki  
 I ktoś mi bardzo bliski, choć daleki  
 Miękką swą rękę kładzie na powieki.

I wpadam w przestwór z błękitu i złota  
 Zapominając na tę jedną chwilę  
 O wszystkich nędzach mojego żywota.

Henryk Zbierchowski.

## Centrolew i Konstytucja



czyli nieproszeni lekarze.

**Wycieczka Związku Oficerów Rezerwy Rz. P. do Paryża.** Po ostatecznym porozumieniu się delegata Związku Oficerów Rezerwy Rz. P. z władzami francuskimi i ambasadą polską w Paryżu, oraz na skutek nadania wycieczce Związku Oficerów Rezerwy Rz. P. poważnego, reprezentacyjnego charakteru, zapowiedziana wycieczka w czasie od 5—18 listopada r. b. przełożona została na okres świąt Bożego Narodzenia, t. j. między 20. XII. 1929 r. a 6. I. 1930 r. Ministerstwo skarbu podwyższyło liczbę ulgowych paszportów zagranicznych do ilości 400. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Zarządu Głównego Związku w Warszawie, ul. Królewska 23. Koszta 13-dniowej wycieczki z Poznania do Paryża i z powrotem przez Hawr do Gdyni wynoszą: III kl. — 550,— zł, II kl. — 650,— zł.

**Z Tow. Relig.-Kult.-Ośw. pod wezwaniem św. Ignacego.** W ub. niedzielę, 13 bm. odbyło się kwartalne sprawozdawcze zebranie tegoż towarzystwa, liczącego przeszło 900 członków. Zebraniu przewodniczył prezes p. Jagodziński w obecności ks. patrona Hanelta. Po przyjęciu porządku obrad i odśpiewaniu jednej zwrotki „Serdeczna Matko”, sekretarz p. Hoffman odczytał sprawozdanie. Następnie skarbnik p. Grajewski przedstawił stan kasy z ubiegłego kwartału. Nowych członków przyjęto 18. Prof. Manisterski wygłosił bardzo interesujący referat na temat: „Powstanie niepodległej Polski”. Nad referatem wyłoniła się bardzo ożywiona i rzeczowa dyskusja,

a wyjaśnieniami służył ks. patron oraz prelegent. Następnie przewodniczący zakomunikował, że Tow. Spiewu „Chopin”, które istnieje przy towarzystwie, urządza uroczystą akademię 10-go listopada z okazji rocznicy zgonu 80-letniej swego patrona Chopina. Protektorat nad całością ma zarząd główny. Po akademji ma się odbyć skromna zabawa dla członków. Po załatwieniu kilku spraw mniejszej wagi, prezes zamknął zebranie.

## Szkoła Rolnicza Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Bydgoszczy.

Dyrekcja Szkoły Rolniczej W. I. R. w Bydgoszczy (ul. Nowodworska 50) donosi, iż w dniu 4 listopada br. o godz. 8 rano rozpoczyna się nauka na kursach niższym i wyższym.

Dzisiaj postępowemu gospodarzowi nie wystarcza tylko praktyka rolnicza, lecz konieczność życiowa wymaga od rolnika uzupełnienia swych wiadomości zawodowych w szkołach rolniczych.

To zadanie wypełnia z najlepszymi wynikami, jak to rokrocznie przekonano się mogliśmy, przy zakończeniu roku szkolnego, podczas egzaminów, tutejsza Szkoła Rolnicza Wielkopolskiej Izby Rolniczej, gdzie oprócz fachowych wiadomości z zakresu uprawy roli i roślin, hodowli i żywienia inwentarza, nawożenia, uprawy łąk i past-

**Żywoć św. Elżbiety turyngijskiej.** W ubiegłą niedzielę, dn. 13 bm. odbyło się staraniem zarządu tut. Kongregacji III, Zakonu św. O. Franciszka o godz. 2 po południu dla dzieci szkolnych i o 7 wieczorem dla dorosłych w sali p. Kocerki, wspaniałe przedstawienie amatorskie pod tyt.: „Cierzysta droga” czyli „Żywoć św. Elżbiety turyngijskiej”, patronki II. i III. Zakonu św. Patriarchy z Assyżu. — Nasi Bydgoszczanie i okoliczni mieszkańcy, przepojeni duchem chrześcijańskim i katolickim, stawili się na to przedstawienie tak licznie, że sala była po brzegi wypełniona. Amatorzy wywiązali się też ze swego trudnego zadania znakomicie i ku ogólnemu zadowoleniu, o czem świadczyły huraganowe oklaski. Sztuka była tak żywo i wzruszająco odegrana, że wielu obecnych prawdziwie się rozplakało. W przerwach dobrany zespół muzyczny wspaniale koncertował. Przedstawienie to pozostanie na pewno u wszystkich uczestników na długo w żywej pamięci. Czysty zysk z przedstawienia przeznaczony został na fundusz budowy „Dому tercjarzskiego” w Bydgoszczy. Wszystkim zatem, którzy w ub. niedzielę przyczynili się do takiego poparcia, składa na tej drodze tut. Kongregacja III. Zakonu najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

**Ostrzeżenie!** „Sokół” Wilczak-Okole donosi: Ze szatni na boisku im. Świtły przy ul. Nakielskiej skradziono: dysk dla kobiet, kulę 5-kg. i oszczep męski własność tow. gimn. „Sokół” V. Okole-Wilczak. Złodziej włamał się przez okno do szatni, gdzie mieściły się przybory sportowe. Ostrzegamy wszystkie kluby sportowe przed kupnem skradzionych przyborów. O ileby się ktoś dowiedział lub mógł wskazać złodzieja, prosimy o tem donieść policji lub do prezesa druha Gosienieckiego, Nakielska 109.

### List do redakcji.

Bydgoszcz, 14. X. 29, Litewska 1.  
 Szanowny Panie Redaktorze!  
 W „Dzienniku Bydgoskim” z dnia 11/X. r. b. Nr. 235 w artykule „Jak głosowano w poszczególnych obwodach Bydgoszczy” — została zamieszczona nieprawdziwa wiadomość, że jestem ewangelikiem i skłaniam się więcej ku obozowi sanacyjnemu. Ponieważ jestem katolikiem, i to nie z nazwy tylko, ale praktykującym, jak również nie skłaniam się wcale ku obozowi sanacyjnemu, bo jestem od lat 30-tu członkiem stronnictwa narodowego, przeto proszę o sprostowanie powyższej mylnie zamieszczonej o mnie wiadomości. W nadziei, że Szanowny Pan Redaktor zechce łaskawie zamieścić powyższe sprostowanie, pozostaję z poważaniem  
 Albert Rauhdt.

## Technik-Mechanik

poszukiwany

energiczny, młody, obeznany z montażem maszyn, kierownictwem ruchu zakładów przemysłowych, znajomość papiernicwa pożądana. Szczegółowe oferty składać pod: „Papiernia Pomorze” do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. (27876)



— **Koncert „Kwartetu Guarneri”,** który odbędzie się w sobotę dnia 19 bm. o godz. 20 w sali „Kasyna Cywilnego”, wywołał zrozumiałe zainteresowanie. Kwartet Guarneri zaliczany jest dziś do najlepszych zespołów tego rodzaju, a krytycy największych pism świata, stawiają go ponad wszystkie dziś istniejące zespoły kameralne. Nie wątpimy przeto, że sfery muzyczne naszego miasta skorzystają z okazji przyjazdu tak wybitnych gości i podążą tłumnie na sobotni koncert. Artyści wykonają kwartety: Haydna G-Dur op. 77, Mozarta G-Dur Nr. 12 i Borodina II D-Dur. Sprzedaż biletów w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, ul. Gdańska 16/17.

### Trzy zabawy na budowę Domu Katolickiego.

Każdy człowiek po dniach pracowicie spędzonych, musi mieć chwilę rozrywki, która mu pozwoliła rozweselić duszę, rozpodzielić ponure czasem myśli, zbliżyć się do ludzi, oraz zachęcić do dalszej wytrwałej pracy. Aby jednak rozrywka przyniosła człowiekowi te korzyści, musi być godziwą, to znaczy, że nie w pijaństwie, nie w rozpucie i grubej swawoli szukać jej trzeba, lecz tam, gdzie panuje harmonja, zgoda i przyzwoitość. Taką właśnie rozrywkę daje w nadchodzącą niedzielę 20 bm. publiczności bydgoskiej Wydział Zrzeszonych Towarzystw Bielskich, urządzając jednocześnie aż trzy zabawy, t. j. w Strzelnicy, u p. Kocerki i u p. Ferencza na Bielskach. A jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę, że cały zysk z tych zabaw przeznaczony jest na budowę Domu Katolickiego na Bielskach, to wątpić nie można, że katolicka Bydgoszcz poprze tak piękny i wzniosły cel, podążając na te zabawy. Tembardziej, że zabawy będą nader urozmaicone, tak że każdy znajdzie tam wiele uciechy i urozmaicenia. Będą tam i produkcje sokołów i piękne śpiewy Tow. Śpiew. „Odrodzenie” i doborowa orkiestra i wiele, wiele urozmaicenia.

Bilety wcześniej nabywać można u prezesa wydziału p. Grajnera przy ulicy Dworcowej 8, w składzie kolonjalnym p. Świniarskiego przy ulicy Jagiellońskiej 30 i w składzie fryzjerskim p. Kamińskiego przy ul. Senatorskiej 9 na Bielskach.

A więc pospieszmy użyć godziwej zabawy i poprzez piękny cel.

### Ani butelek, ani pieniędzy za nie.

Pan Kazimierz Kryszkiewicz z Nakła sprzedał kilkanaście tysięcy próżnych, monopolowych butelek za cenę 1400 zł niejakiemu L. Michalskiemu i S. Leszczyńskiemu, zamieszkałym rzekomo w Bydgoszczy przy ulicy Cieszkowskiego 2. Wymienieni przedstawili się jako wyłączni przedstawiciele na województwo pomorskie wyłącznie z Bydgoszczą centrali skupu butelek monopolowych przy Związku Inwalidów. Pan Kryszkiewicz wysłał zakupione flaszki koleją na wskazany przez M. i L. adres do Bydgoszczy, — a gotówkę miał otrzymać po okazaniu duplikatu na wysłany z butelkami wagon. Okazało się jednak, że p. K. padł ofiarą oszustwa, gdyż osobnicy nie mieszkają i nie mieszkali w Bydgoszczy pod wskazanym adresem, a wagon z butelkami został już przez osobników odebrany.

### Z przemysłu gumowego.

Według otrzymanych przez nas informacji, w zakładach Tow. Akc. „Pepege” w Grudziądzu wre gorączkowa praca w kierunku zaspokojenia zapotrzebowania na obuwie gumowe w zbliżającym się sezonie zimowym.

Przypuszczając, że po gorącym lecie nastąpi bardzo ostra zima, kupcy tak krajowi, jak i zagraniczni zawczasu uskuteczili swe zamówienia na kalosze i śniegowce. To też cała produkcja zakładów „Pepege” na nadchodzący sezon jest wyprzedana.

Nad punktualnym i skrupulatnym wykonywaniem licznych zamówień, nadeszłych tak z kraju, jak i zagranicy zakłady „Pepege” pracują całą siłą swojej zdolności produkcyjnej. W tym celu firma przekształciła swój dział obuwia letniego, dostosowując go także do potrzeb fabrykacji obuwia zimowego.

Tak samo w swojej fabryce płaszczy nieprzemakalnych w Wąbrzeźnie wytwarza „Pepege” w czasie przejściowym, t. j. podczas sezonu zimowego kalosze i śniegowce.

Nie od rzeczy będzie tu zauważyć, że Tow. Akc. „Pepege” od początku swego istnienia aż do niedawna stale rozbudowywało swoje warsztaty pracy, tworząc w ten sposób kolos przemysłowy, zatrudniający obecnie w swoich zakładach w Grudziądzu, Warszawie i Wąbrzeźnie około 6000 pracowników. (28196)

— **Nowa siedziba Stow. Techników.** Ub. niedzieli odbyła się uroczystość poświęcenia nowego lokalu klubowego bydgoskiego Stowarzyszenia Inżynierów-Techników. Lokal ten mieści się przy Nowym Rynku 11, którego poświęcenia dokonał ks. Łapka. W gustownie i pięknie odnowionych salach zasiedli bardzo licznie zaproszeni goście i członkowie klubu (Stowarzyszenie posiada powyżej 80 członków) do smacznej kawy. W miłej pogawędce spędzono kilka chwil, następnie rozpoczęto ochocze tańce. Bawiono się doskonale, dzięki wielkiej gościnności staropolskiej pp. gospodarzy z prezesem p. dyr. Tomczykiem na czele. Redakcję „Dziennika Bydgoskiego” i zaproszonych redaktorów Tesków reprezentował red. p. Ryszewski. Wśród gości zauważyliśmy bardzo wielu inżynierów, przedstawicieli palestry bydgoskiej i sądownictwa, wojskowości, m. in. również wiceprezesa miasta p. Chmielarskiego oraz liczne grono strojnych pań. Zabawa przeciągnęła się do późnej godziny.

— **Ze Szkoły Oficerskiej.** Ub. niedzieli z okazji zakończenia rozgrywek tenisowych, odbył się w salach Szkoły Oficerskiej dancing, zorganizowany staraniem korpusu oficerskiego szkoły. Niespodzianką dla wszystkich były przepięknie odnowione i to z dużym nakładem pieniężnym sale kasyna i duża sala balowa. Bawiono się znakomicie, nastrój wytworzono bardzo towarzyski, serdeczny. Zabawa więc udała się znakomicie.

— **Okradł pracodawcę i ułotnił się.** Dnia 14. bm. pomocnik kucharza Roman L., zajęty w pensjonacie p. Landsmana przy ulicy Poznańskiej 5, zabrał na szkołę swego pracodawcy rower damski, płaszcz zimowy, ciemny flauszowy, drugi płaszcz dwustronny koloru zielonkawatego i kapelusz jasnego koloru, ulatniając się w niewiadomym kierunku.



**Zachęcamy**  
sympatyków naszych i szanownych czytelników do zaabonowania „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO” na miesiąc listopad.  
Przedpłata wynosi tylko 3,15 złote.

### Poświęcenie sztandaru Sokołów w Unisławiu. (Od własnego sprawozdawcy Dziennika Bydgoskiego).

W ub. niedzielę w Unisławiu odbyła się piękna uroczystość poświęcenia nowego sztandaru „Sokoła” w Unisławiu, która zgromadziła liczne delegacje towarzystw miejsc. i zamiejscowych. Uroczystość ta wypadła bardzo okazale, co zaszczyt przynosi jej organizatorom.

O godz. 10 rano wymaszerowano w pochodzie z rozwiniętymi kilku sztandarami i z orkiestrą na czele do kościoła parafialnego. Sztandar niosły panienki w bieli. Uroczystą mszę św. odprawił ks. proboszcz Bloch, który nast. dokonał poświęcenia sztandaru. W przemówieniu swem okolicznościom celebrians stawił zalety rycerskie Kaz. Pułaskiego, którego stawił za wzór Sokołom, jak należy służyć ukochanej Ojczyźnie.

Chrzestnymi sztandaru byli pp. redaktorstwo Teskowie, p. Domachowski ze Świecia, p. Ziętak, p. Maczkowski ze Świecia, p. Gintzel z Grzywna, p. Szczaniewscy z Nawra, p. Grzybowski z Biotnicy, p. Walińgowie z Popowa Biskup., p. Wojnowscy z Włocławka, burmistrz Zawacki z Chelmna, dr. Wasilewski z Chelmna, p. Frankiewicz Unisław, p. Wiśniewski, p. Rogatka, p. Krużycki i panna Krużycka, naczk. kolej, p. Pączek, p. Onas i p. Klein z żoną.

Po nabożeństwie i wręczeniu sztandaru chorążemu odbyła się defilada, którą odebrał prezes okręgu p. Stanisław Kunz z Grudziądza w otoczeniu chrześniych i zaproszonych gości. Defilada powyższa wypadła bardzo dobrze. Uwagę zwracały Sokolice z Grudziądza, Torunia i Bydgoszczy.

Po defiladzie odbyło się uroczyste wbijanie gwoździ, których ofiarowano bardzo dużo. Również składano obfite datki pieniężne. Życzenia złożyli nast. pp.: prezes Ziętak im. starosty Ossowskiego, prezes okręgowy St. Kunz (wygło-

— **Pierwsza tombola Rodziny Wojskowej.** W ub. sobotę w salach kasyna oficerskiego 61 pp. przy ul. Gdańskiej odbyła się pierwsza w bież. sezonie tombola Rodziny Wojskowej. Tombola cieszyła się wielkim powodzeniem. Szczęśliwym posiadaczem głównej wygranej był por. Widman. Przy dobrej muzyce rozpoczęto ochocze tany. Rolę gospodarza domu pełnił zaszczytnie major Morawski. Zabawa przeciągnęła się do późnej godziny.

— **W Jarocinie odbyło się ciągnięcie loterii kościelnej.** Jak zostało zapowiedziane, odbyło się w ubiegły czwartek i piątek ciągnięcie loterii kościelnej na budowę nowego kościoła w Jarocinie. Ciągnięcie przeprowadzone zostało pod dozorem Komitetu z ks. Niedźwiedzińskim i miejscowymi adwokatami na czele. Główna wygrana w formie wspaniałej sypialki dębowej padła na numer 66245. Ogłoszenie wyniku losowania nastąpić może ze względów technicznych dopiero w przyszłą środę albo też w późniejszym terminie. Niechaj zatem szczęśliwi posiadacze losów wygranych zaczekają jeszcze trochę a radość potem będzie tem większa.

— **Przytrzymani za awantury.** Za pijaństwo i nocne awantury ujęto w nocy z 12 na 13 bm. trzech pijaków, a mianowicie: Jana i Pawła W., oraz Leona R., którzy będąc w stanie pijanym, wszczęli najpierw ze sobą awanturę, a gdy przechodząca publiczność chciała ich uspokoić, rzucili się na nią i rozpoczęli bójkę z publicznością. Pijaków aresztowano.

W nocy z 13 na 14 bm. trzech osobników Maks. S., Jan J. i Leon L., będąc w stanie pijanym, wywołali wielką awanturę, bijąc się między sobą na pięści i laski o... kobiety.

Dnia 13. bm. o godzinie 17.30, przytrzymany został Jan R., który po pijanemu na ulicy Jagiellońskiej, zaczepiał przechodzącą publiczność.

Podobną awanturę na ulicy Kanałowej, urządził sobie Teodor K., którego przytknięto pod kluczem.

## Wystawę Robót Ręcznych

urządza

**Żeńskie Towarzystwo gimn. „Sokół”**  
i to: 17, 18 i 19 listopada br.

Uprasza się przedmioty nadające się na wystawienie, zgłaszać u przewodniczącej wystawy p. **Kazimierzy Stawińskiej**, ul. Kościuszki 13 lub w **Sekretariacie Sokoła Żeńskiego** przy ulicy Dworcowej nr. 2, na ręce sekretarki p. **Piotrowskiej**. — Przedmioty, które mogą być na wystawie sprzedane, muszą być specjalnie oznaczone.

### Z życia „Halki” bydgoskiej.

Znane na tutejszym gruncie i zasłużone na niwie śpiewaczej Tow. Śpiewu „Halka” wykazuje coraz żywszą działalność. Na jednym z zebrań rzucona została myśl zorganizowania popisów kwartetowych, która z zadowoleniem została przez członków przyjęta i przystąpiono natychmiast do jej zrealizowania.

W ub. sobotę 12. bm. w lokalu p. Błocha zebrała się spora liczba „halkarzy” wraz z rodzinami na t. zw. fidulkę towarzyską, na której odbyły się popisy kwartetów o nagrody. Do konkursu stanęło 7 kwartetów a wśród nich zauważyć można było kwartet seniorów, którzy mimo podeszłego wieku stanęli jeszcze do zawodów. Szczególną uwagę zwracał senior druh Maudrych Maksymilian, siwy dziadek, który ukochawszy nad życie tak piękną pieśń polską, 47 lat z górą należy do organizacji i udziela się do dziś, służąc młodszemu radą i doświadczeniem.

Jurę tworzyli p.p.: dyrygent okręgowy Eichstaedt, Wittstok dyryg. „Dzwonu” i p. Morawski.

Po powitaniu gości przez prezesa p. M. Gutkowskiego odbyły się popisy, które wypadły ku ogólnemu zadowoleniu obecnych.

W wyniku konkursu 25 punktów na możliwych 30 otrzymał 1-szy kwartet za pieśń p. t.: „Róże”, II nagrodę 22 pkt. zdobył kwartet 7-my za pieśń „Dobra noc”, III nagroda 17 pkt. za „Pieśń wojenną” przypadła kwartetowi 3-ciemu.

Wyniki ogłosił, jak również nagrody w postaci żetonów i dyplomów wręczył poszczególnym śpiewakom p. Eichstaedt, dziękując w gorących słowach drużynie jak i dyrygentowi p. Lampkowskiemu za pełną poświęcenia pracę na niwie polskiej pieśni.

Po konkursach chór „Halki” odśpiewał jeszcze dwa utwory p. t.: „Pieśń myśliwych” i „Stracone zebro”, które wywarły na słuchaczach miłe wrażenie; nagrodzili też śpiewaków hucznie oklaskami.

Po skończeniu popisów bawiono się w serdecznym nastroju rodzinnym do późnej nocy.

„Halka” zamierza wystąpić w grudniu z własnym poważnym koncertem, na który miłośnikom pieśni już dziś zwracamy uwagę.

— **„Okno Opatrzności”** — odznaką inwalidów. Ministerstwo Spraw Wojskowych zatwierdziło specjalną odznakę dla ociemniałych inwalidów. Odznaką tą będą medale wybite przez Mennicę Państwową, przedstawiające „oko opatrzności”. Ociemniałym inwalidzi nosić będą tę odznakę na widocznym miejscu, tak by publiczność mogła im nieść pomoc na ulicy, ustępować miejsc w tramwajach, na kolejach i t. d.

— **Przytrzymany na kradzieży mosiądzu.** Niejaki Klemens K., lat 18, został dnia 12. bm. przytrzymany przez wartę wojskową 8 dyonu samochodów w chwili, gdy wykradał się z warsztatów z większą ilością mosiądzu. Został on aresztowany.

— **Na gorącym uczynku.** Od pewnego czasu zauważono, że jacyś osobnicy wykradają cegły z nowobudującego się domu przy ulicy Ossolińskich. Dnia 13. bm. został ujęty na gorącym uczynku teje kradzieży 17-letni Maksymilian D.

### Bacność młynarzy!

Młyny Bydgoskie

### uruchomiły ryflarkę

i przyjmują do ryflowania

walec młyński wszelkiego rodzaju

280017

**KINO NOWOŚCI**  
Mostowa 5. Telefon 386.  
Początek o godz. 7 i 9.

Dziś premiera!  
Najnowszy wybitny film  
produkcji 1929/30 p. t.

# „CORY EWY”

melo-  
mat spół-  
czesny.

Uroczą /A K O R A M Y O B O D I T A /  
czaruje i zachwyca w tej kinosztuce,  
pełnej sensacji, emocji i humoru.

Nadprogram:  
wesola komedia  
i aktualności.



**Sekretariat Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego w Bydgoszczy** podaje do wiadomości, iż zaszła zmiana w numerze telefonu, który jest obecnie 6-99, a nie jak dawniej 12-99.

— **Kradzież futra.** W nocy z 14 na 15 bm. nieznani złodzieje włamali się zapomocą rozerwania zamków u drzwi do biura odcinka drogowego nr. 1, przy ulicy Zygmunta Augusta i skradli jedno futro, oraz porozrywali zamki u biurka.

— **I kmiotek umie oszukiwać.** Pan Franc. Witkowski, zamieszkały przy ul. Rycerskiej 25, zakupił od pewnego rolnika większą ilość kartofli, gwarantowanych przez sprzedawcę jako gatunek najlepszy. Tymczasem po dostarczeniu kartofli do domu i oddaleniu się rolnika wraz z pobraną za kartofle gotówką, p. W. przekonał się, że padł ofiarą oszustwa „pocziwego” kmiotka, gdyż kartofle były całkiem nie do użycia — zepsute i zgniłe. Sprawa skierowana została do władz.

— **Kradzież płaszcza z wozu.** Dnia 14. bm. przybył do Bydgoszczy wozem z kartoflami na sprzedaż rolnik p. Andrzej Kubera ze Ślesina. Zatrzymując się przy ulicy Błonia, odszedł na chwilę od wozu, pozostawiając na wozie płaszczy, który jakiś nieznany złodziej skradł.

— **Kradzież torby na targu.** Dnia 14. bm. podczas targu na placu Piastowskim, jakiś nieznany złodziej skradł p. Rozalji Malak torbę skórzaną z gotówką kilkudziesięciu złotych, którą to torbę, p. M. włożyła do koszyka.

— **Kradzież szorów.** Z niezamkniętej stajni p. Kazimierza Cywińskiego, przy ulicy Jary 2, skradł jakiś nieznany złodziej dwie pary szorów.

— **Kradzież portfeli z dokumentami.** Panu Ludwikowi Szarzyńskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Tkackiej 10, skradł jakiś nieznany doli-niarz w Parku portfel skórzany z zawartością książeczki wojskowej, karty mobilizacyjnej oraz 25 zł gotówki.

**Po okulary**  
do  
**Zakaszewskiego, Centrala Optyczna**  
Bydgoszcz - Gdańska 7  
Dział I. optyka, dział II. fotografia, III. radio.

**PROGRAM W KINACH.**

**KRYSTAL.** Dyrekcja kina uwzględniając życzenia publiczności, która nie widziała jeszcze Pała i Patachona jako „Gazeciarzy”, zatrzymała obraz jeszcze na dzisiaj, lecz już nieodwołalnie po raz ostatni. Radzimy zatem dziś jeszcze skorzystać, tembardziej że i w nadprogramie niezmiernie wesoła farsa „Polowanie na słońce” i tygodnik.

**NOWOŚCI.** „Córy Ewy”, melodramat ciekawych przygód miłosnych, o całości niezmiernie miłej, należy do najlepszych filmów współczesnych. Anna Ondra, kreująca rolę główną czaruje i zachwyca w tej kinosztuce, pełnej sensacji, emocji i humoru. — Nadprogram wesoła farsa oraz ciekawy najświeższy tygodnik.

**MARYSIENKA** z dużym powodzeniem wyświetla rozgłośny film „Fantary miłości”, realizowany przez twórcę „Dwóch sierot” reżysera D. W. Griffith'a. Wspaniałe środowisko, emocjonująca treść, tudzież krezusowa gra L. Barrymore'a i Mary Philbin na czele, kwalifikują ten film do najprzedniejszych arcydzieł współczesnej produkcji filmowej.

**CORSO** dziś po raz ostatni wyświetla potężny dramat osnuty na tle współzycia białych z Indjanami, oraz dzieje plamiennej miłości w doskonałej kreacji Tim Mc Coya i Marion Douglas, p. t. „Indyjska krew”. Nadprogram szampańska komedia p. t. „Spokój domowego ogniska”, oraz tygodnik.

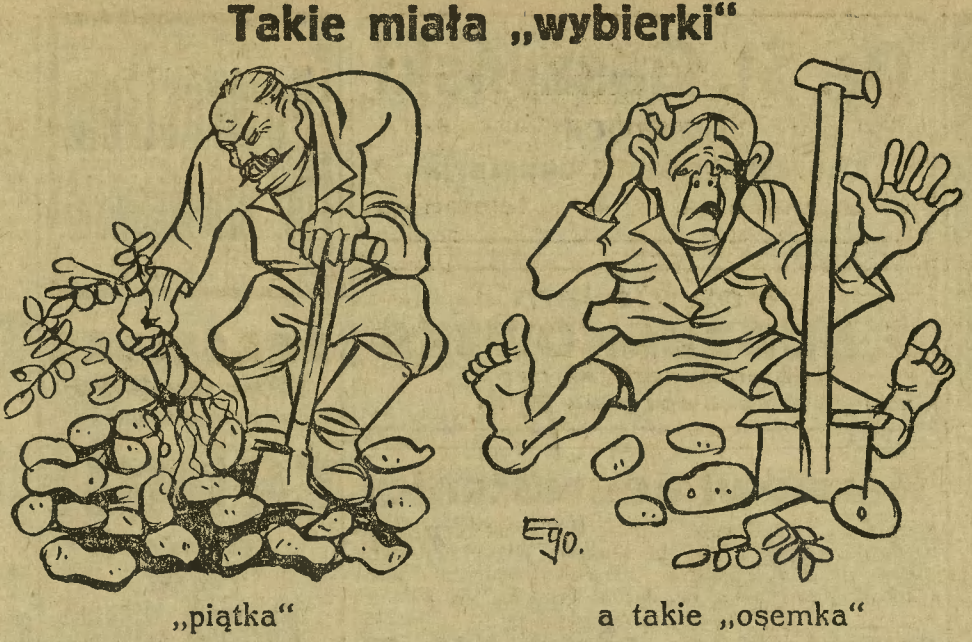
**ODPOWIEDZI REDAKCJI.**

**WP. W. W. Nakło.** Z nadesłanej wiadomości nie skorzystamy z powodu pewnych niedomówień.

**WP. Wróbel — Więcbork.** Na mocy świadectw z tych przedsiębiorstw, w których przedtem Pan prace wykonywał.

**WP. Jan Kops — Dębowo.** Nie możemy skorzystać z Pańskich usług.

**AMAT**  
płatki mydlane  
są o połowę tańsze, ale tak samo dobre jak wszystkie inne zagraniczne płatki mydlane



**Przeczytaj i zastosuj się do rad. Przepisy o ruchu ulicznym.**

Ruch pieszy odbywać się powinien jedynie na chodnikach, a na jezdni należy tylko wkroczać w razie przechodzenia na drugą stronę ulicy. Trzymanie się chodnika blisko jezdni pociągnęło za sobą niejedyn niebezpieczny wypadek zupełnie bez winy szofera, który skręcając w lewo czy w prawo błotnikiem swego wozu uchwycił przechodnia, wywoławszy temsamem niebezpieczny wypadek.

Przejscia przez jezdnię na drugą stronę ulicy (drogi) należy dokonać najkrótszą drogą pod kątem prostym w pobliżu skrzyżowania ulic, a w szczególności tam, gdzie ustawione są znaki: „Przeście dla pieszych”. Przechodząc przez jezdnię należy krokiem przyspieszonym zwracając baczną uwagę najpierw na pojazdy z lewej, a potem z prawej strony. To samo należy czynić wsiadając do tramwaju lub wsiadając z niego, by nie wpaść pod koła znie-nacka wysuwającego się za tramwajem samochodu. Przy skrzyżowaniu należy przejść naj-przód przez jedną ulicę, a potem przez drugą oraz zwracać uwagę na znaki policjanta. Nie należy nigdy stać na jezdni. Na tramwaj lub autobus oczekiwać na chodniku lub wysepce. Nie należy nigdy wskakiwać i wyskakiwać z tramwaju lub autobusu w biegu. Przechodząc przez jezdnię należy uważać na sygnał ostrzegawczy. Rozmyślnie nieusuwanie się z drogi przed przejeżdżającymi pojazdami jest surowo wzbronione. Nie wolno przebiegać jezdni mimo danego sygnału ostrzegawczego.

Pojazdami nie wolno rozmyślnie jeździć po szynach tramwajowych. Tramwaje należy wy-

przedzać na prawo, a tylko wtedy na lewo, jeżeli pojedynczy tor tramwajowy znajduje się tuż przy samym chodniku. Przy wyprzedzaniu należy zachować konieczną w tym razie ostrożność. Wzbronione jest wyprzedzanie na skrzyżowaniach ulic, mostach i znacznych spadkach, oraz przed przystankami tramwajów i autobusów lub jeżeli wskutek najeżdżania wozów od strony przeciwnej droga jest lub będzie ściśniona. Powoli jechać należy przez mosty, bramy, wjazdy i wyjazdy, przy skręcaniu jednej ulicy na drugą, na wąskich i spadzistych ulicach oraz wszędzie tam, gdzie jest ożywiony ruch wozów, jeźdźców i przechodniów, a przedwzrostkiem tam, gdzie to jest przez odpowiedni napis nakazane. Szybkość pojazdów konnych i mechanicznych na drogach publicznych nie może zagrażać bezpieczeństwu jadących osób i musi być taka, aby woźnica wzgl. kierowca w każdej chwili i przy wszelkich okolicznościach mógł dostosować się do wymagań bezpieczeństwa ruchu ulicznego oraz ochrony dróg i mostów. Pojazdem mechanicznym, których waga wraz z ładunkiem przekracza 3000 kg. zabrania się poruszać z szybkością większą niż 15 km. na godzinę. W miejscowościach zabudowanych wolno jechać konnym pojazdem osobowym z szybkością nie większą niż 25 km. na godzinę, a ciężarowym z szybkością nie większą niż 15 km. na godzinę. Na skrzyżowaniu dróg, ostrych skrętach i podczas mgły, gołolezi, na wszystkich miejscach spadzistych, niebezpiecznych lub śliskich wolno jest jechać z szybkością nie większą niż 10 km. na godzinę. Przez wszystkie mosty drewniane o długości ponad 20 mtr. zabrania się przejeżdżać z szybkością większą niż 6 km. na godzinę (szybkość konia w stępie). Za niezastosowanie się do powyższych przepisów nakładają się będzie na kierowców pojazdów mechanicznych jak i konnych oraz przechodniów jak najsurowsze kary, niezależnie od odpowiedzialności cywilnej za wyrządzone szkody.

**Kronika gospodarcza.**

**Wykaz protestowanych weksli.** W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy jest do przejścia wykaz protestowanych weksli w drugiej połowie września rb.

**W sprawie sprowadzania towarów z Japonii.** Izba Przemysłowo-Handlowa podaje do wiadomości zainteresowanych sfer gospodarczych swego okręgu, iż ostatnio zostały ustalone kontyngenty przywozowe z Japonii na następujące artykuły: Konserwy z krabów, konserwy z łososia, wyroby jedwabne, tkaniny bawełniane i guziki.

Firmy reflektujące na przywóz odnosnych towarów zechcą złożyć odpowiednie podanie za pośrednictwem tutejszej Izby.

**Stan bezrobocia się zmniejsza.** Jak donoszą, stan bezrobocia w Zagłębiu Dąbrowskim i na Śląsku stale się zmniejsza. W ubiegłym tygodniu było bezrobotnych 12.050, a obecnie jest 11.879. Z zasiłków dla bezrobotnych korzystało ogółem 4.484 osoby.

**Wzrost emigracji z Litwy.** Stwierdzono oficjalnie poważne wzmoczenie emigracji z Litwy. Na ogólną liczbę emigrantów ludności narodowości litewskiej wyemigrowało 6.677 osób, żydów — 1231, a innej narodowości 653 osoby. Głównie emigrują mężczyźni (5 tys. osób).

**Nabywanie losów loteryj obcokrajowych wzbronione!** Doszło do wiadomości Ministerstwa Skarbu, że kolektury loteryj obcokrajowych rozsyłają pocztą do osób prywatnych zaproszenia do nabywania losów tych loteryj. Ponieważ sprzedaż i nabywanie losów loteryj obcokrajowych są wzbronione (art. 11 ustawy z dn. 26 marca 1920 r. Dz. U. R. P. Nr. 31 u 1920 r. poz. 180) i stanowią przestępstwo podlegające karze w myśl ustawy karnej skarbowej z dnia 2-go sierpnia 1926 6r. (Dz. U. R. P. Nr. 105 poz. 609), Ministerstwo Skarbu przestrzega przed nabywaniem wspomnianych losów.

**PROGRAM RADJOFONICZNY. ŚRODA, 16 PAŹDZIERNIKA.**

Warszawa. 12:05: Koncert gramofonowy. 16:15: Program dla młodzieży szkolnej. 16:45: Koncert gramofonowy. 17:45: Koncert popołudniowy. 19:10: „Skrzynka pocztowa rolnicza”. 19:40: „Radjokronika”. 20:30: Audycja, poświęcona Norwegii. 23:00: Muzyka taneczna.

**Z życia towarzystw.**

**Sokół żeński.** Dziś we wtorek, ćwiczenia dla drużyny, jak zwykle, od godz. 7—9 w gim. klasycznym. — Młodzież żeńska ćwiczy od 5,30—7,00. Punktualne i liczne przybycie konniczne.

**Klub Wiośl. „Gryf”.** Plenarne zebranie dnia 17. bm. o g. 20 w sali „Pod Lwem” (dawniej „Ognisko”).

**Sokół I. W** dniu 15. bm. o godz. 20 w lokalu p. Żółkiewicza zebranie zarządu.

**K. S. „Ruch”.** Nadzwyczajna schadzka dnia 15. bm. o g. 6 w restauracji „Złoty Róg” na Okolu.

**Koło Absolwentów szkół wydz.** Zebranie plenarne dnia 15. bm. o g. 7,30 w szkole wydz. męskiej.

**Tow. Czeladzi Katolickiej.** Zebranie dnia 16. bm. o godz. 7,30 w Domu Czeladzi. Wykład p. prof. Mokrzyckiego. W czwartek lekcja śpiewu.

**Tow. Powst. i Wojaków Bielawy Skrzetusko.** Dnia 15. bm. o godz. 20 w lokalu p. Bosiackiego ul. Gdańska 90 będą rozdane nagrody z poprzedniego strzelania. Zainteresowani winni się po swoje zdobycze stawić i odebrać, gdyż późniejsze pretensje nie będą uwzględniane.

**Sokoła drużyna ratownicza.** Zbiórka we wtorek, 15. bm. o godz. 19,30, Zacisze 7.

**Towarzystwo Zwalczenia Nadużyć Kredytowych w Bydgoszczy**  
zaprasza uprzejmie wszystkich samodzielnych pp. przemysłowców, kupców, rzemieślników, jak i wszystkich tych, którzy udzielają kredyt, na  
**zebranie propagandowo-informacyjne**  
które odbędzie się w **środe, dnia 16 bm. o godz. 8,30 wiecz.** w dużej sali lokalu „Stara Bydgoszcz” (Rybi Rynek).  
28261) **T. Z. N. K. — Zarząd.**

**S. M. P. i O. P. N. „Gwiazda”.**  
Dnia 20. bm. odbędą się zawody lekkoatletyczne wewnętrzne o godz. 8 przed południem na boisku im. Świtawy. Zgłoszenia przyjmuje p. W. Flisiak, Czarneckiego 3.

**Sokół VIII.** Zebranie plenarne dnia 16. bm. o godz. 19 w lokalu p. Tatarzyna, Glinki 82. Członkowie posiadający mundur P. W. staną z nim do apelu.

**Zabawę jesienną** urządza w dniu 26. bm. o godz. 20,30 w Strzelnicy Koło Absolwentów Szkół Wydz. Strój wieczorowy. Przygrywać będzie doborowa orkiestra.

**Ze sportu.**  
**S. M. P. „Gwiazda”.** Dziś po nabożeństwie lekcja kółka muzycznego.

**Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich.** Zebranie 16. bm. o g. 20 w sali p. Mellerera. Odczyt kol. Kę-błowskiego.

**„Lutnia”.** Nadzwyczajna lekcja z okolicznościowym wykładem dnia 15. bm. o godz. 8 wiecz.

**„Moniuszko”.** Dnia 17. bm. o godz. 7 wiecz. w salce p. Kocerki fidułka, na którą sympaty-ków jak najuprzejmiej się zaprasza.

**Koło Absolwentów Szkół Handlowych.** Dn. 17. bm. o godz. 20 w Strzelnicy roczne walne zebranie. Zniżkowe bilety do Teatru na operetkę „Teresina” nabyć można w sekr. przy ulicy Śniadeckich 18 parter.

**K. S. „Brda”.** Siedziska gier domowych w środe o godz. 8 w „Złotym Rogu”.

**Sokół V. Okole - Wilczak.** Zebranie zarządu oraz komisji zabawowej w środe, 16. bm. o godzinie 7,30 u p. Kamińskiego.

**Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.**

POZNAŃ, dnia 14 października 1929 roku.  
5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> Pożyczka konwersyjna 050,00—49,50  
8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. 92,00—00,00  
4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 41,00—00,00  
5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> Pożyczka premjowa serja II 00,00—63,00  
4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> Pożyczka Prem. Inwestycyjna 00,00—114,50  
Herzfeld Viktorius I em. . . . . 44,00—00,00  
Dr. Roman May I em. . . . . 000,00—096,00  
Tendencja: Utrzymana.

**Giełda warszawska**  
dnia 14 października

Papieru Państwowe i obligacje	
4-proc. poz. inwest.	116,00 000,00 000,00
5-proc. poz. kon.	050,50 050,25 000,00
5-proc. poz. premj. dol.	000,00 062,00 000,00
6-proc. poz. dol.	000,00 080,25 18,00
10-proc. poz. kol.	000,00 000,00 102,50
<b>Akcje w złotych:</b>	
Bank Handlowy	116,00—116,50
Bank Polski	000,00—166,00
Sila i Swiatlo	117,00—00,00
Firley	00,00—51,00
W. T. Węglu	68,00—00,00
Norbim	100,00—000,00
Ostrowieckie Zakłady	00,00—84,00

**Bank Polski płaci 15 października za:**

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funtów szterlingów	43,24
franki szwajcarskie	171,74
franki francuskie	34,89
marki niemieckie	211,91
guldeny gdańskie	172,75
szylingi austriackie	124,82
liry włoskie	46,51
korony czeskie	26,29

**Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.**

POZNAŃ, dnia 14. 10 1929 roku.  
płacono za 100 kg. w zł.

Zyto nowe	25,00—24,50
Pszenica nowa	37,00—39,00
Jęczmień przemiałowy	25,00—26,00
Jęczmień browarowy	27,00—30,00
Owies	21,75—23,75
Mąka żytnia 70 proc.	36,75—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	57,50—61,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	17,25—16,25
Otręby pszenne	19,25—18,25
Rzepak	69,00—72,00
Groch Viktorja	60,00—50,00

**Stan wody w Wiśle** dnia 15. października: Kraków 2,65; Zawichost 0,98; Warszawa 0,92; Płock 0,32; Toruń 0,10; Fordon 0,14; Chełmno 0,02; Grudziądz 0,19; Korzeniewo 0,42; Piekło — 0,40; Tczew — 0,63; Einlage 2,48.



Najprzewielebniejszemu Duchowieństwu, Kółku Rolniczemu oraz wszystkim Krewnym i Znajomym, którzy okazali współczucie i brali tak liczny udział w pogrzebie

ś. p. **Bernarda Stańczyka** składają serdeczne

## Bóg zapłać

Rodzice i rodzeństwo.

Białośliwie, 14. X. 29.

15187

W sprawie waloryzacyjnej Apolonji z Zmudzianich Zurawskiej zamieszkałej w Bydgoszczy, Kwiatowa 7 przeciwko Emmie z Dobsławów Koehn, właścicielce nieruchomości Wałownia pow. Szubin, obecnie nieznanego miejsca pobytu. Wnioskodawczyni wniosła o przerachowanie hipoteki, zapisanej w ks. wieczystej Wałownia tom II wykaz 1. 53 w dziale III pod l. bież. 3 w kwocie 5000 mk. tytułem reszty ceny kupna na 4033.33 zł wraz 5% odsetkami od dnia 1. VII. 1924. Przeciwniczkę wniosku wzywa się na termin, który wyznacza się w podpiśnianym sądzie na dzień 13 listopada 1929 o godzinie 10. Łabiszyn, dnia 24 września 1929.

Sąd Grodzki. (28271)

### Przetarg przymusowy.

Dnia 16. 10. 1929 o godz. 10<sup>30</sup> przed poł. przy ul. Gamma 2 sprzedam za natychmiastową zapłatą

garnitur pluszowy, biurko, lustro, dywany, kilka stołów, krzesła, gramofon, bufet, kanapę, komodę itp.

28245)

Kucharz, komornik sądowy.

## Dr. St. Gaszyński

27053)

powrócił

Choroby kobiet i akuszeria

ul. Gdańska 42

telefon 40

Powróciłam

## F. BUDZBANOWSKA

gabinet dentystyczny  
ulica Dworcowa 93 II.

### Nerwowi neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholię, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, s'edzenie, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę Dr. Weisego Cierpienia nerwów. (28188)

Dr. Gebhard & Co., Gdańsk, oddz. 83.

### Przetarg przymusowy.

W środę, dnia 16. 10. br. o godz. 12-ej sprzedawać się będzie przy ulicy Jagiellońskiej 23 wyjście z ulicy Konarskiego (składnica) najwięcej dającym za gotówkę:

kasę rejestracyjną, większą ilość materiałów pluszowych i wełnianych, komplet maszyn do fabrykacji gilz, większą ilość win i likierów, obraz olejny duży, leżankę, tokarkę.

Bydgoszcz, dnia 12. 10. 1929 r.

28205)

Krajewski, sekwest. skarb.

## Powróciłem

Dr. Dziembowski

28083

Kilka wagonów  
zupelnie suchej

## cebuli

żyławskiej

sprzedam zaraz. 28201

Majątność Jaronty

poczta Inowrocław.

750 000 cegieł I. klasy

50 000 dachówek holenderskich

bardzo tanio odda firma

Bracia Schlieper

Bydgoszcz,

ul. Gdańska nr. 99.

Tel. 306.

Tel. 361.

27918

## Wydzierżawienie polowania.

Gmina Kęsowo wydzierżawi w sobotę, dnia 19-go bm. o godzinie 17-tej w lokalu p. Majewskiego najwięcej dającym całkowite polowanie na obszarze ca. 6000 mórg gminy Kęsowo, na przeciąg 6 lat, od 1. X. 29 r. począwszy. Prawo przyznania polowania zastrzega sobie zarząd. (28260)

Spółka Łowiecka w Kęsowie

(—) Majewski, przewodniczący.

## Nieruchomość fabryczną

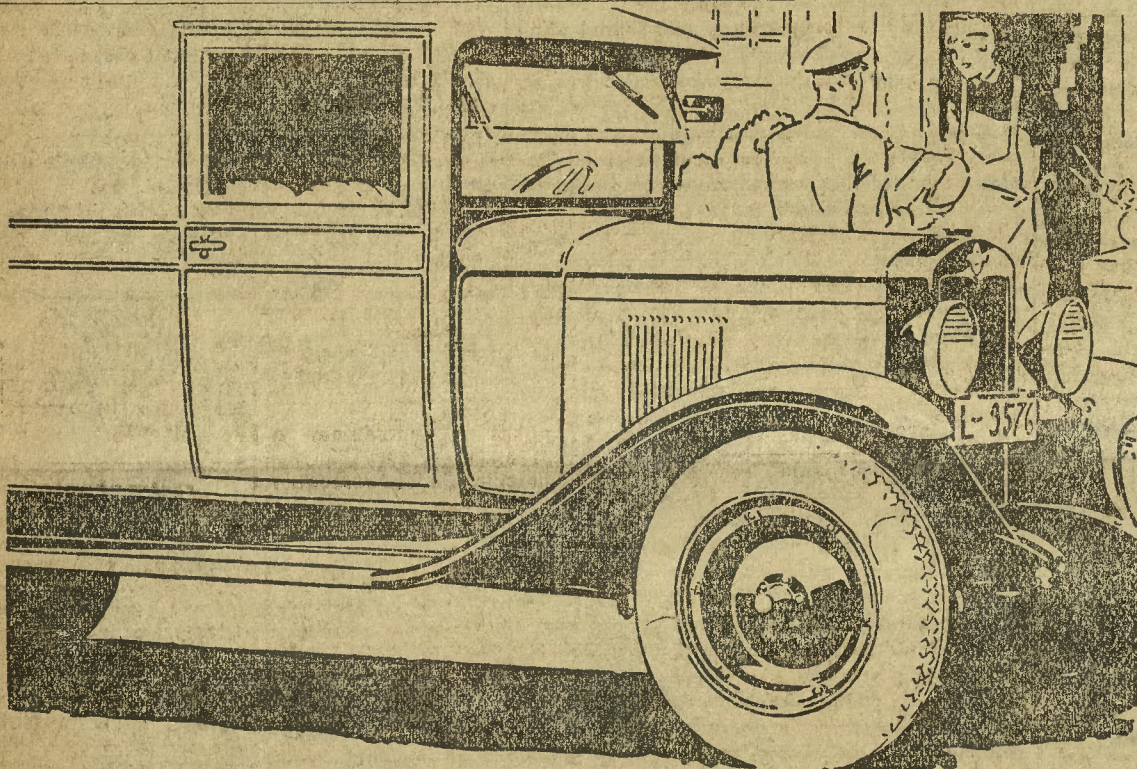
z mieszkaniem, nadającą się do każdego rodzaju przedsiębiorstwa, położoną przy ul. Dr. Emilia Warmińskiego 4/5 wydzierżawimy lub sprzedamy zaraz. Zapytania uprasza się skierować do zarządcy telefon nr. 1681. (28253)

„PETOW” Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p.  
Bydgoszcz, ul. Krasniskiego 14 parter. — Tel. 321.

dostarcza **Węgiel i Koks** górnośląski  
wagonowo I-ej jakości

dla przemysłu, rolnictwa i opalu domowego z reprezentowanych Polskich Kopalń Skarbowych  
**Król, Bielszowice i Knurów**

Dostarczamy detalicznie: węgiel, koks i drzewo w każdej ilości z dostawą w dom (7658)  
ze składnicy: **Raławicka 14, tel. 378**



## Nawet wygląd tego samochodu jest już reklamą dla przedsiębiorstwa

Doskonale prezentująca się ciężarówka Chevrolet, świadczy o żywotności przedsiębiorstwa. Jest ona najlepszym dowodem, że firma, rozwoząca towary Chevroletem, nie tylko umie zbierać zamówienia, ale taksamo potrafi towar dostarczyć na czas.

Ciężarówka Chevrolet rozwozi towary z szybkością samochodu osobowego, jest więc nieocenioną przy dostarczaniu towarów zamiejscowej, lub zamieszkałej w odległych dzielnicach miasta klienteli. Szybka i silna zarazem, zaopatrzona w cztery przekładnie i w cztery hamulce, ponadto oszczędna w zużyciu benzyny i smarów, ciężarówka Chevrolet cieszy się olbrzymią popularnością w Polsce, jako najbardziej dostosowaną do warunków miejscowych.

Ze względu na swą umiarkowaną cenę i ułatwione warunki płatności jest ona dostępna dla szerokiego ogółu sfer handlowych, przemysłowych i rolniczych. Wyrób General Motors.

Upoważnione zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku.

### Ceny:

Podwozie Ciężarowe Chevrolet (opony 30x5) . . . . . zł. 8950.—

Podwozie półciężarowe Chevrolet . . . . . zł. 7150.—

Loko fabryka Warszawa, łącznie z podatkiem obrotowym

## Ciężarówka CHEVROLET

GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA



Autoryzowane  
przedstawicielstwo:



11543

## E. STADIE-AUTOMOBILE

ul. Gdańska 160 BYDGOSZCZ Telefon nr. 16-02

### POLECENIA

#### Futra

wszelkie, przerabiam, odnawiam, reperuję modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 32a, II ptr. 23519

#### Uprzejmie

proszę panią: Gdzie? mogę kupić elegancki, modny, tani kapeluszek damski? Co! Pani niewie? Tylko u K. Guttmejer, Sienkiewicza nr. 60. (25054)

#### Koncesjonowane

Biuro Porad w sprawach wojskowych udziela porady w sprawach: poborowych, emerytalnych, inwalidzkich i rezerwistów. Bydgoszcz, Zduny 21. 14516

#### Farbowanie włosów

nieszkodliwe najnowszymi sposobami. Budziński, naprzeciw Klarysek. (24495)

#### Fasonowanie

kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/29. (16018)

#### Zduńska

pracę wykonuje dobrze i tanio J. Roelawski, Chrobrego 13, III ptr. prawo. 28199

### SPRZEDAŻE

#### Nieruchomość

przemysłowo - dochodowa w Nakle zamienię na kamienicę lub wile z ogrodem w Bydgoszczy o ile będzie większa wartość dopłacam. Zgł. przyjmuje biuro „Pogoń” Bydgoszcz, Dworcowa 80, tel. 1815.

#### Majątek

pod Toruniem 460 mrg., wodny młyn, w tem 60 mórg dobrych nadwiślańskich łąk, budynki dobre, żywy i martwy inwentarz komplet, cena 200.000 zł, przy 120—130.000 zł wpłaty na sprzedaż. J. Loch, Cielenta, pow. Brodnica. 28195

#### Bacność!

Reflektanci, korzystne majątki 1600 mg., 700, 500, 450, 380, 300, 220, 200, 160, 120 i wiele innych poleca na dogodnych warunkach biuro „Pogoń” Bydgoszcz, Dworcowa 80.

#### Sprzedam

50 morg. gospodarstwo, 2 konie, 4 krowy cena 18.000 zł. Gordon, Gdańska 60. 15236

#### Dom

3 piętrowy z komfortem, składami cena 100.000 zł w centrum poleca „Stella” Dworcowa 64. 15223

#### Majątek

400 mórg pszenno-buraczanej ziemi zabudowania maszynowe z żywym i martwym inwentarzem cena 250.000 zł, wpłata 150.000 zł poleca „Stella” Dworcowa 64. (15222)

#### Sprzedam

z powodu stosunków rodzinnych nieruchomość z dobrze prosperującą piekarnią nowego systemu w ożywionej ulicy, cena podług umowy. Spiesznie zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Nieruchomość”. (28203)

#### Willa

wśródmięściu Bydgoszczy 6 pokoi z kuchnią i wszelkimi wygodami, korzystnie na sprzedaż. Mieszkanie każdego czasu do objęcia. Zgłosz. pod „Wila” do Biura Ogłoszeń IRO, Herm. Frankego 3. (28071)

#### Sprzedam

dom, dochód 700 zł miesięcznie, cena 75.000 zł, wpłaty 45.000 zł. Gordon, Gdańska 60. 15237

#### Dom

piętrowy w Lubawie, w mieście pow. 23 lat mieszcząc interes blawatów, na miejscu wszelkie szkoły, jest zaraz na sprzedaż. Cena 40.000, wpłaty 35.000 zł. Podnie ofert do St. Wysocki, Lubawa Pomorze. 28196

#### Gospodarstwo

120 mórg, pszenno-żytnia gleba wtem ca. 30 mórg lasu oraz 20 mórg łąki z pokładem torfu, budynki I klasy, inwentarze kompletne, sprzedam z powodu choroby za bardzo przystępną cenę. Oferty pod „Majątek” do Dzien. Bydg. (28166)

#### Zakopane.

Biuro J. Kubińskiego, ul. Krupówki, tel. 397 ma na sprzedaż wile, parcele i pensjonaty do wydzierżawienia. (28189)

#### Dom

(28137 z ogrodem, wolne mieszkanie tanio sprzeda Sokółowski, Sniadeckich 40.

#### Zakład

fryzjerski z mieszkaniem, przy ruchliwej ul. w Bydgoszczy za 3000 zł sprzedam. Adres w Dz. Bydg. (28187)

#### Fiat 503

sprzedam korzystnie w dobrym stanie. Adres wskaże Dz. Bydg. (28184)

#### Sprzedam

4 osobowy samochód marki „Renault”, lub zamienię takowy na sportowy 2 osobowy ewtl. na motocykl za odpowiednią dopłatą. Reichel, Chojnice, Człuchowska 10. (28204)

#### Westfalska

kuchnię sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg. (28182)

#### Kartofle

na sprzedaż na małym dworcu Okole. Cena za ctr. 4 zł. (28183)

#### Sprzedam

samochód limuzyna w dobrym stanie, gotowy do użytku. Fl. Niedbalski Bydgoszcz, Jagiellońska 56, telefon 1470. 28154

#### Motor

z zapędem gazowym wzgl. benzynowym, marki Benz 6 P. S. używany obecnie w ruchu tanio na sprzedaż. Zgł. do agentury Dz. Bydg. Nowe, (Pomorze). 28165

#### Richelieu

maszynowy na konfekcję damską, mereżki i wszelkie hafty maszynowe wykonuje Hafiarnia, ulica Poznańska 29, I ptr. 28231

#### Rower

jak nowy sprzedam za 160 zł. Nakielska 18, II ptr. O godz. 5. 28242

#### Kompletne

urządzenie fryzjerskie na dwie obsługi korzystnie i na dogodnych warunkach sprzedam. Adres w filji Dz. Bydg. (15195)

#### Skład

towarów krótkich z mieszkaniem korzystnie do odania. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. (15200)

#### Sprzedam

lustro duże, 2 nocne stoliki z płytami, lampę wiszącą i wiele drobnych rzeczy. Toruńska 173, podwórze. (28233)

#### Powózki

każdego rodzaju korzystnie na sprzedaż. Hetmańska 35. 15209

#### Szczotki

po cenie fabrycznej sprzedaje się ul. Sniadeckich 45 w podwórzu. (15216)

#### Bryczke

krowę, maszynę sprzedam. Wilczak, Leszczyna 89. 15172

#### Sprzedam

(15175) 500 ctr. kapusty i 3000 ctr. siomy. — Majątność Motyl, Pruszcz-Bogienica.

#### Motor

elektr. 6 K. M., piła taśmowa i inne tanio sprzedam ul. Sniadeckich 45. 15215

#### Kanapa

z powodu braku miejsca na sprzedaż. Stara Szkoła 12, podwórze prawo. 28179



**POLECENIA**

**Reperują**  
wszelka bieliznę, skarpetki. Pomorska 52, piętro prawo. 15186

**Baczność!**  
Wykonuję wszelkie reperacje przy żelaznych piecach i wsadzam nowe szamotowe paleniska. Wszystkie nieużywalne, żelazne piece idzie naprawić. E. Szczepański, ul. Gdańska 71, w podwórzu, tel. 867. (15224)

**SPRZEDAŻE**

**Polowe**  
nieruchomości masywnych 3 domów w śródmieściu Torunia, dochód 3000 rocznie, sprzedam. 17.500 wpłata 13.500. Hotel pod Orłem, Toruń, portier. 28270

**Gospodarstwo**  
17 mórg, krowa, koń. — Cena 8 tys. zł poleca Ziemiannin, Dworcowa 69, parter. (15210)

**Telegram!**  
Sprzedam okazjnie domy, wile, gospodarstwa, sklady. Sokolowski, Śniadeckich 40. (15208)

**Parceluje**  
Robinkowo przy Toruniu, osady ogrodnicze, gospodarstwa, mleczarnie, gospodarczo zabudowane. Obieżyć można codziennie. Zadatkii przyjmuję się i umowy zawiera w poniedziałki w Toruniu kancelarja notariusza Tempkiego, Szeroka 37, Gniewosz, właściciel. (28268)

**Dom**  
kupię w Bydgoszczy w cenie do 100.000. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Dom”. (15232)

**Osady**  
z parcelacji różnej wielkości i jakości posiadam. P. Pawelec, pełnomocnik generalny majątków, Grudziąd, Groblowa 11. (28267)

**Dom**  
I piętr. sprzedam. Of. do Dz. Bydg. pod „Z. A.” (28214)

**Kolonjalka**  
bardzo korzystnie do nabycia. Wiad. w Dz. Bydg. 28235

**Kanarki**  
i klatkę sprzedam. Zacięse nr. 4, Elminowski. (15170)

**Jałówkę**  
wysoko cielną i prosięta na sprzedaż. Ruska 37. 15173

**Motocykl**  
Angielski Triumph 4 1/2 P. S. w dobrym stanie i mało używany, oraz motor benzynowy marki (Internationa) 8 P. S. na sprzedaż, stoją w Warsztacie Mechanicznym, Grunwaldzka nr. 144, w podwórzu. (28220)

**2 fryzjerskie**  
krzesła z podporą kupię zaraz. Oferty pod „Zaraz 2” do Dzien. Bydg. (28231)

**Jadalka**  
okazjnie na sprzedaż. Poznanska 4. 28255

**Kilka**  
ubrań mało używanych i frakowe palta zimowe, na wysoką korpulentną osobę korzystnie do oddania. ul. Pomorska nr. 50, II ptr. wprost, popołudnii. 15191

**Maszynę**  
do szycia za 65 zł sprzedam, Grunwaldzka 146. 28254

**Sieczkarke**  
używaną tanio sprzedam. Grunwaldzka 77. 28243

**KUPNA**

**Kaloryfery**  
używane kupię Bydgoska fabr. okuć meblowych, Zduny 15. 15181

**Kupię**  
stolarski piec żelazny używany i lawę stolarską. Oferty z podaniem ceny do Dz. Bydg. pod „Żelazny”. (28228)

**Kupię (15190)**  
dom ek parterowy z wolnym mieszkaniem w Bydgoszczy. Płacę 10 tys. zł gotówką. Of. do filji Dz. Bydg. pod „H. M. W.”

**Wózik (fotel)**  
do obwożenia sparaliżowanej poszukuje. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „J. P.” 28216

**LEKCJE**

**Tancerka**  
z Warszawy wyucza szybko tańczyć, rozpoczyna kurs drugi 9. XI. Toruń, Jęczyńska 17, II piętro. 28159

**Niemiecki**  
język potrzebuje przedko poznać w słowie, piśmie, poszukuje nauczyciela-ki. Oferty z warunkami do filji Dz. Bydg. pod „Niemiecki”. (15189)

**Która**  
z pań w zamian rytmicznej gimnastyki domowej, udzieli lekcji języka polskiego. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „A. W.” (28204)

**Udzielam**  
niedrogo lekcji francuskiego najnowsza metoda, kursacja, teoria. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Francuskie”. 15176

**Dwuch**  
dystygowanych panów na lekcje tańców poszukują przyjaciółki. Zgłosz. Dz. Bydg. pod „1929” 28241

**Korepetycji**  
udziela ucniom i eksternistom w zakresie całego gimnazjum. Włostowski, Świętojańska 20. (15129)

**POSADY WOLNE**

**Zbożowiec**  
potrzebny zaraz z gotówką 1—2.000 zł. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Zbożowiec”. (15204)

**Jeszcze**  
dwuch wymownych panów, jako zastępców może się zgłosić. Możliwość zarobku 800 zł miesięcznie i więcej. Znajomości fachowe niekonieczne. Zgł. od 10—12 i 3—4 w Bydgoszczy, Dworcowa 59. 15184

**Orkiestra**  
duet zaraz potrzebna. Kawiarnia „Esplanade”, ul. Gdańska 143. 28263

**Pomocnik**  
fryzjerski potrzebny. Toruńska 5. 28226

**Stolarza**  
samotnego na stałą pracę poszukuje J. Stranz, Nakielska 64. 15203

**Pomocnik (15211)**  
fryzjerski na stałe potrzebny. Łokietka 22.

**Pomocnik**  
fryzjerski potrzebny, ul. Dworcowa 31a. 15205

**Poszukuje**  
szewskiego czeladnika zaraz. — Franciszek Tuske, Kościelna 6. (28265)

**Pomocnika**  
fryzjerskiego damsko-męskiego poszukuje z wysokim wynagrodzeniem. A. Gniatycki, Gdańska 154. 15220

**Fryzjerke**  
manikurzystkę pełną w ondulacji poszukuje zaraz W. Wiśniewski, Chełmża, Rynek 14. (28266)

**Czeladnik**  
szewski potrzebny. R. Kuras, Przyłęki, poczta i stacja Brzoza. (15213)

**Pomocnika**  
fryzjerskiego który dobrze onduluje przyjme zaraz lub później. Zgł. pod „Ondulacja” do Dzien. Bydg. 28232

**Fryzjerke**  
lub Fryzjera damskiego poszukuje zaraz na stałą posadę. Kubiszewski, — Gdynia, świętojańska 64. 28231

**Dobry**  
cukiernik na ciastka oraz uczeń do piekarni, syn uczciwych rodziców mogą się zgłosić. Wł. Kronszewski, piekarnia parowa i cukiernia, Gdynia-Oksywie. (15171)

**2 wulkanizatorów**  
do opon i detek poszukuje się z r a z. Adres wskaże filja Dz. Bydg. 15168

**Uczeń**  
piekarski może się zaraz zgłosić. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Uczeń”. (28180)

**Krawiec**  
i krawcowa do konfekcji mogą się zgłosić. Szpitalna 2. 28213

**Dekarzy (15223)**  
na dachówkę przyjmie W. Suwalski, mistrz dekarzy, Jackowskiego 35.

**Pomocnik**  
fryzjerski może się zgłosić Czesław Szymański, Inowrocław, Król. Jadwigi 23 28240

**Skromna**  
panienka umiejąca robotki ręczne, potrzebna do 3 dzieci wiek 5, 4, 1 1/2 na wieś. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Wiek 5, 4 1 1/2” 28197

**Uczennica**  
do kuchni może się zaraz zgłosić. Restauracja „Pod Lwem”, ul. Jagiellońska nr. 71. (28237)

**Sity biurowej**  
obrotowej z praktyką lub kursom handlowym zaraz poszukuje Piekarnia Parowa, Pomorska 39. Zgł. osobiste od 3—5. (15199)

**Dziewczę (15197)**  
lat 17, do wszelkich prac domowych potrzebne. — Sienkiewicza 32, I ptr.

**Posługaczka**  
potrzebna. Staro Szkolna nr. 3, II ptr. lewo. (15179)

**Stolarz**  
młodszy potrzebny. Wzgórze Dąbrowskiego 2. (28219)

**Służąca**  
polecona, z gotowaniem i do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. — Restauracja, Jana Kazimierza 5. (28238)

**Służąca**  
zaraz bez spania. Długa 7, II ptr. 28221

**Praczkii**  
na poniedziałek i wtorek każdego tygodnia poszukuje Zakład Ociemniałych, Krasieńskiego 2. 15178

**Krawcowa**  
która pracowała w męskiej krawieczyźnie na stałe potrzebna. Plac Kościeleckich 3. 28225

**Uczeń**  
ogrodnicy z roczną praktyką w ogrodnictwie handlowym, pragnie zmienić miejsce nauki na ogrodnictwo dworskie. Tarkowa, Bydgoszcz, ul. Paderewskiego 6, u p. Czaszyńskich. (15182)

**Starsza**  
służąca do wszelkich prac domowych, która ma zamiłowanie do dzieci może się zgłosić od g. 2—4 tej ul. Chodkiewicza 38, II p. lewo. (28264)

**Dziewczyna**  
do dziecka potrzebna. Świętojańska 16, Hłady. (15218)

**Służąca**  
potrzebna. Toruńska 15. 28250

**Kobieta**  
do sprzątnia na kilka godzin dziennie potrzebna. Jasna 6, parter lewo. 28237

**Służąca**  
do wszelkich prac domowych, która dobrze i samodzielnie gotuje z dobrymi poleceniami zaraz potrzebna. Budańska, Jagiellońska 65/66. (28257)

**Gospodyni**  
do restauracji potrzebna. Zgłoszenia Wiśniewski, Lubelska 7. 28246

**Do zastępstwa**  
pani domu potrzebna pani inteligentna, energiczna obowiązkowo znająca się dobrze na kuchni wykwintnej i gospodarstwie wiejskim, która kiedyś może miała swoje, do prowadzenia małego dworu i kuchni przy pomocy dziewczyny. Zgł. i referencje z podaniem wymaganej pensji do filji Dzien. Bydg. Grudziąd pod „Dworek”. 27784

**Chłopiec**  
do posylek potrzebny. F. Rose, Pomorska 2. (15220)

**Posługaczka**  
młodsza, uczciwa, na cały dzień zaraz potrzebna. — Dobrzyńska, Pomorska nr. 49/50, III piętro. (15215)

**Potrzebna**  
uczennica starsza do składu piśmiennie galanteryjnego. Zgłosz. piśmiennie Stary Rynek 14, Tani Bazar. (28218)

**Potrzebna (28276)**  
zaraz służąca do wszystkich z gotowaniem oraz służąca na wieś. Maciejewska, Mostowa 11, I p. Zgłoszenia 4—5 po poł.

**2 służące**  
młodsze bez spania potrzebne. Ul. Kordeckiego nr. 34b, parter. 15234

**Służąca**  
starsza, uczciwa umiejąca prac i gotować do dwóch osób potrzebna. Górska, Krasieńskiego 10. 28244

**Posługaczka**  
zaraz potrzebna. Gdańska nr. 76 a, II lewo. 15235

**Uczeń**  
fryzjerski potrzebny z utrzymaniem za wynagrodzeniem. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Fryzjer”. (15212)

**Służąca**  
z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz. Zgłosz. Kabaret „Oaza”, Pomorska 12. 28262

**Służąca (15207)**  
z dobrymi świadectwami, gotowaniem potrzebna zaraz. Promenada 40, skład.

**Uczeń**  
potrzebny zaraz. Piekarnia Sienkiewicza 34. (15229)

**Chłopca (28278)**  
do sprzedaży gazet w kawiarni poszukuje. Zgłoszenia od godz. 1—2 przyjmują Kamiński, Kwiatowa 1.

**POSADY POSZUKUJA**

**Rutynowana**  
ksiązkowa wlad. polsk. i niemieckim, uczciwa i samodzielnia szuka posady od 1. 11. br. w biurze rachunkowości etc. ewent. na majątku. Blizsze dane i adres w Dz. Bydg. lub laskawe oferty do Dzien. Bydg. pod „44”. 28191

**Poczatkujacy**  
biuralista poszukuje posady zaraz. Oferty pod „40” do filji Dz. Bydg. 15180

**Starszy**  
czeladnik piekarski z gruntowną znajomością zawodową i samodzielną pracą poszukuje posady. Pracuje przy wszystkich piecach. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Dzielny”. (15206)

**Mistrz**  
mlynski który zarazem wykonuje prace ciesielskie poszukuje posady lub dzierżawy małego mlyna albo małego gospodarstwa. Tomasz Ziolkowski, Wałkowska, p. Osie, pow. Swiecie. 28200

**Samodzielnny**  
czeladnik kowalski poszukuje posady zaraz lub od 1 listopada. Oferty do Dz. Bydg. pod „Czeladnik”. 28279

**Ekspedjentka**  
z praktyką, pisząca na maszynie, poszukuje posady w jakimkolwiek interesie. Zgł. do filji Dz. Byd. pod „Ekspedjentka”. (15233)

**Ksiązkowy-kasjer**  
dominjalny, obowiazkowo w dopilnowaniu robotników, poszukuje z powodu ozenku jakiegokolwiek posady w innym przedsiobiorstwie. Za rzetelnosc moze stawic gwarancje, przez poręczenie powaznych ziemian. Oferty do Dz. Bydg. pod „Obowiazkowy”. 28192

**Szofer-mechanik**  
z pięcioletnią praktyką poszukuje posady zaraz z dobrymi świadectwami i poleceniami. Laskawe zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „A. Z.” (28251)

**Młynarz**  
samodzielnny w swym zawodzie szuka stałej posady zaraz lub później. Zgł. Dz. Bydg. pod „Młynarz”. 28247

**Pomocnik**  
handlowy branży kolonialno delikatesów i wyszynku, lat 23, poszukuje posady. Laskawe oferty uprasza pod „Handlowiec” do Dz. Bydg. (28227)

**Krawcowa**  
poszukuje posady poza domem za małym wynagrodzeniem. Adres w Dz. Bydg. 15177

**DZIERŻAWY**

**Skład**  
z przyległym pokojem i kuchnią w centrum do wynajęcia. Oferty pod „K. L.” do Dz. Bydg. (27695)

**Dzierżawa**  
50 mórg, zbiory, zasiewy w Bydgoszczy, mieszkanie 3 pokojowe zaraz. Adres w Dz. Bydg. 15169

**Baczność mleczarze!**  
Oddam na bardzo korzystnych warunkach ubikacje w byłym fabrycznym budynku, z wszelkimi wymaganiami na urządzenie mleczarni parowej lub motorowej, w dużej wsi kościelnej. Egzystencja zapewniona. S. Klonowski, Nowe-Grudziec, poczta i stacja Montowo, pow. lubawski. 28194

**Poszukuje (28186)**  
na pracownię rzeźbiarską ubikację z przyległym pokojem na parterze. Of. pod „6209” do Dz. Bydg.

**Stajnia**  
na 1 lub 2 konie do wynajęcia. Zgł. do „Expres”, Zygm. Augusta 9. (15185)

**Poszukuje**  
ubikacji na warsztat stolarski w centrnm. Oferty do Dz. Bydg. pod „Ubikacja”. (28229)

**MIESZKANIA**

**Mieszkanie**  
5 pok., duże, z balk. na part. zamienie na mniejsze tylko członek. Tow. Mieszk. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Rzetelnosc”. (15167)

**Młode**  
małżeństwo poszukuje pokój z kuchnią w pobliżu dworca, płaci czynsz zgóry. Oferty W. Gbiorczyk, Stary Rynek 15. 28222

**Mieszkanie**  
4 pokojowe zaraz do objęcia. Wełniany Rynek 13 właściciel. 28252

**Mieszkanie**  
3 pokojowe z kuchnią wynajme wprost od gospodarza. Płacę czynsz 1—2 lat zgóry. Oferty pod „Sпоkojny lokator” do filji Dz. Bydg. (15183)

**Młode**  
małżeństwo poszukuje 3 pokoi, mieszkania z kuchnią wprost od gospodarza. Zgł. uprasza się do filji Dz. Bydg. pod „Małżeństwo”. (15183)

**Mieszkanie**  
3—4 pokoje wprost od gospodarza wynajme, za lata dzierżawę zgóry. Of. pod „2 osoby” do filji Dz. Bydg. (15202)

**POKOJE**

**Pokój**  
umeblowany dla inteligentnego małżeństwa bezdzietnego z używaniem kuchni. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 15144

**Pokój**  
umebl. zaraz do wynajęcia. Śląska 8, Trzepacz. 28108

**3—4 pokoje**  
słoneczne koło przystanku bez odstępnego z używaniem kuchni lub bez oddam. Wiad. w filji Dz. Bydg. (15174)

**Pokój**  
do wynajęcia. Ugory 57, I ptr. lewo, od godz. 7 wieczorn. 28198

**Pokój**  
umebl. z osobn. wejściem do wynajęcia. Zgł. od 3—6 Czarneckiego 2. (28215)

**Pokój**  
z kuchnią umebl. zaraz do wynajęcia. Grunwaldzka 78, II p. 28193

**Mały**  
pokój dla pana wynajme. Stary Rynek 5-6, wchód Zaufek 3. 28224

**Pokój**  
umeblowany z używaniem kuchni do wynajęcia. Podgórna 9a. (28232)

**Poszukuje (15194)**  
ładnie umebl. pokój, możliwie śródmieście. Of. pod „Urzednik” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2.

**Eleganckie**  
umebl. pokoje z telefonem, centr. ogrzewaniem e. c. t. do wynajęcia. Dworcowa 30, II. lewo. (15219)

**Pokój**  
dla panów. Grajkowski, Warszawska 14, II. (15221)

**Umeblowany**  
pokój z centralnem ogrzewaniem zaraz do wynajęcia. Paderewskiego 7, parter lewo. (15214)

**Pokój**  
umeblowany dla dwóch panów zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 9. 15217

**Pokój**  
ładny z utrzymaniem wynajme Garbary 17, II. ptr. prawo. 28248

**Pokój**  
wynajme. Długosza 6, parter lewo. 28249

**Pokój**  
z obiadam zaraz do wynajęcia. Cieszkowskiego nr. 17, II ptr. lewo. 28256

**Poszukuje**  
pokoju dobrze umeblowanego, z wyszynkiem, wygodami, najchętniej w śródmieściu u młodszej wdówki lub rozwódki. Laskawe oferty proszę złożyć w Adm. Dz. Bydg. pod „Szukam 100”. (28280)

**Pokój**  
z obiadam zaraz do wynajęcia. Pawski, Sw. Florjana 16. 28239

**2 pokoje**  
w śródmieściu z osobnym wejściem, wynajme bezdzietnemu małżeństwu. — Paderewskiego 32, II p. prawo. (15192)

**Pokój**  
umeblowany z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Pawski, Sw. Florjana 16. 28239

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia. Chrobrego 4—5 (15231)

**Pokój (15227)**  
dla 1—2 osób z utrzymaniem bez pościeli. Sienkiewicza 1a, II prawo.

**ROŻNE**

**Zaginiona**  
10. bm. wilycyca szara, wabiaca sie „Aza” nr. 952. Znalazca zechce oddać ja za wynagrodzeniem Aleje Mickiewicza 2/3, II ptr. Gajczak. 27927

**Złoty 3000**  
pożyczki bezprocentowej na czas według umowy dam gospodarzowi, który odstąpi mieszkanie 3—4 pok., łazienka, światło elektryczne. Spieszne of. pod „Pożyczka bezprocentowa” do Dz. Bydg. (28202)

**7—12.000 zł**  
pożyczki poszukuje na I hipotekę gospodarstwa 120 morgowego; ewtl. jako gwarancje wydzierżawie mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią lub 42 morgi ziemii. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 15147

**Zgubiono**  
od samochodu pokrywke boczną od skrzynki z taksówką nr. 10. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 28178

**Obelge**  
rzuconą na panią Magdalenę Chmarzyńską, ulica Leszczyńskiego 31 niniejszem z żalem cofam. Marjanna Pankówna, Leszczyńskiego 31. Za zgodność Urbański, rozjemca. 28211

**W. K. D.**  
Serdeczne życzenia. Ad. 15196

**Panią**  
w popielatym kapelusiku, granatowym płaszczu, kołnier i mankiety z popielatego futra, która była w Savoy w poniedziałek, pomiędzy 6—7 w towarzystwie 2 pań, później dołączyło się 2 panów, prosi pan materialnie niezależny o podanie swego adresu celem bliższego zapoznania się pod „Zachwycony” do filji Dzien. Bydg. (15226)

**Ostrzeżenie.**  
Syn mój Aleksander oddał się do domu. Za ewtl. przez niego poczynione długi nie odpowiadam. Fr. Napierała. 28234

**Ostrzeżenie.**  
Jako kurator ordynacji Trzeboń—Fergusen w powiecie wyrzykim, zawiadamiam interesowanych, że majątnosc ordynacji Trzeboń, nie znajduje się pod przymusowym zarządem, lecz tylko na wniosek kuratora, celem zabezpieczenia praw ordynacji wobec bezprawnego użytkowcy, wprowadzono tymczasowy sekwestr bez prerogatyw przymusowego zarządu. Wobec tego sekwestrowi p. Wł. Dęfertowi, nie wolno bez zgody kuratora i Sądu pozbawiać inwentarza, a temnijniej obciążać dochody ordynacji i brać jakikolwiek towar na kredyt. Żadnej samowolnej transakcji sekwestrowi nie uznaj. Adwokat A. Dołęga—Szczudłowski, kurator ordynacji Trzeboń, Bydgoszcz, Stary Rynek 11. 28212

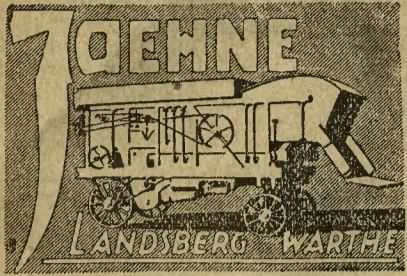
**Ostrzegamy**  
dzierżawczynie nieruchomości przy ul. Skorupki nr. 56, p. Szczepańska i jej córce p. Mokańska przed szyskanowaniem nasyżych żon i rozsiewaniem fałszywych plotek, w przeciwnym razie pociągniemy ich do odpowiedzialności sądowej. Galicki-Gralewski, Bydgoszcz, Ks. Skorupki 56. 28275

**Koldry, Inlety, Pierze**  
darte mieszane 2,70, 3,90, 5,50, 7,50, 9,75, podskrubki 7,90, materiały bielizniane i wełniane, fartuchy i galanterja. Małkowski 28005 Wełniany Rynek 14.

**Garderoberę**  
damską i dziecięcą szyć gustownie i po przystępnych cenach. 28230

**Kujawska 56**  
parter lewo, II drzwi.





## Młocarnie motorowe

w 5-ciu różnych wielkościach  
stałe na składzie. (15850)

Generalny zastępca

**Bracia Rammé**  
Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14b.

### Zarządzenie sanitarno-policyjne dotyczące tepienia szczurów.

Wobec szerzącej się plagi szczurów, notorycznych roznośców zarazy, zarządzam w myśl § 4 rozp. pol. z dnia 20. 6. 27. l. dz. Pl. VI 3856/27 (Oręd. Urzęd. nr. 13 poz. 178 z d. 1. 8. 27.) w interesie zdrowia publicznego na obręb miasta Bydgoszczy, łącznie przedmieść, ogólne tepienie szczurów według następującego porządku:

§ 1. Wszyscy właściciele wzgl. zarządcy domów i dzierżawcy na terenie powiatu miejskiego Bydgoszcz, zobowiązani są w swych realnościach wyłożyć truciną na szczyry, i to nieodwołalnie wieczorem dnia 9 listopada i wieczorem dnia 16 listopada b. r. w miejscach najodpowiedniejszych i w sposób, podany im przez pp. aptekarzy wzgl. drogerzystów przy zakupie trucizny. — Zezwolenie na nabycie trucizny w aptekach wzgl. drogerjach oraz kwity, które mają być okazane kontrolującym urzędnikom na dowód, że truciznę wyłożono, wydaje się w Wydziale Zdrowia Magistratu miasta Bydgoszczy, przy ulicy Grodzkiej 32, pokój 10 w godz. urzędowych od 8—13 za zwrotem kosztów za formularze (20 gr.)

§ 2. Aby uniknąć otrucia zwierząt domowych jak: drobiu, kotów, psów etc. należy wyłożenie trucizny poprzedzić powiadomieniem wszystkich lokatorów danej realności dając im możność zamknięcia swych zwierząt na ten czas.

§ 3. Do tepienia szczurów należy postąpić się najskuteczniej działającą trucizną (rodzaj dowolny), nabytą w aptekach lub też drogerjach, do sprzedaży trucizn uprawnionych, na podstawie zezwoleń, wydanych przez tut. Wydział (§ 1). Wydawanie wzgl. nabywanie trucizn bez zezwolenia, jest wzbronione i podlega karze.

§ 4. Niniejsze rozporządzenie, które obowiązuje wszystkich właścicieli wzgl. zarządców i dzierżawców realności tak prywatnych, jak państwowych, samorządowych i wojskowych, położonych w obrębie miasta Bydgoszczy, jest ogólne i nie będzie poprzedzone osobnymi, pisemnymi zawiązaniami. — Terminy w § 1. wyznaczone, muszą być **punktualnie i ściśle** dochowane. — Funkcjonariusze Komisarjatów P. P. mają nakaz, dokładną przeprowadzić kontrolę, czy w wszystkich realnościach w oznaczonych dwóch terminach truciznę wyłożono.

§ 5. Niestosowanie się do niniejszego zarządzenia karane będzie na mocy § 6 wyżej wymienionego rozporządzenia policyjnego z dn. 20. 6. 27. grzywną do 30 zł ewentl. odpowiednim aresztem.

Bydgoszcz, dnia 30. 9. 1929 r.

Za Prezydenta miasta

(—) Radca Dr. Ziętań, Naczelnik Wydziału Zdrowia.  
L. dz. 7281/29. (28230)

**W czwartek, dnia 17 października b. r.**  
o godz. 11-tej sprzeda

Wydział Powiatowy powiatu bydgoskiego  
w biurze stacyjnym Bydgoskich Kolei  
Powiatowych w Koronowie, ul. Dworcowa 10

# 2 autobusy

12-osobowe, marki „Ford“ 10/20 K. M.  
w drodze publicznego przetargu najwięcej dającym za gotówkę.

Reflektanci obejrzeć mogą odnośne autobusy przed przetargiem. Warunki sprzedaży wyłożone są w biurze stacyjnym Bydgoskich Kolei Powiatowych w Koronowie do wglądu.

Bydgoszcz, dnia 10 października 1929 r.

**Przewodniczący Wydziału Powiatowego**

(—) Dr. Bereta. (28206)

### Przetarg (28076)

na arendacyjną dostawę siana i siomy  
dla 15 Wilk. p. a. p. — do dnia 1 lipca 1930 r.

Oferty złożyć w kopertach zalakowanych z dołączeniem wadium w wysokości 500.— zł w Kwatermistrzostwie pułku do dn. 20 bin. g. 10.

Kwatermistrzostwo 15 Wielk. p. a. p. Bydgoszcz.

### Restauracja pod „Strzechą”

115 Gdańska 115

urządza w środę dnia 16 października br.  
**Wieczorek Familijny**

Flaki, nogi wleprzowe i kiełbasa z kapustą, na który  
uprzejmie zaprasza

Bronisław Konieczka, gospodarz.  
KONCERT ARTYSTYCZNY. (28181)

### Przetarg publiczny.

Państwowa Inspekcja Dróg Wodnych w Bydgoszczy  
sprzeda na rozbiórkę w publicznym przetargu drogą  
pisemnych ofert najwięcej dającemu

**budynek karocarny**  
wraz z budynkiem maszynowym i znajdującymi  
się tam częściami żelaznymi w Turze, pow. Szubin.

Zapieczone oferty wraz z pokwitowaniem Kasy  
Skarbowej w Bydgoszczy złożonego wadium w wyso-  
kości 10% oferowanej sumy należy składać w biurze  
Inspekcji do dnia 24. X. br. godziny 11-tej przed  
południem, w którym to terminie nastąpi otwarcie  
ofert w obecności ewent. przybyłych oferentów.

Szczegółowe warunki kupna poda na żądanie In-  
spekcja ustnie lub pisemnie. (28259)

Bydgoszcz, dnia 12. X. 1929 r.

Państwowa Inspekcja Dróg Wodnych  
L. dz. 2916/29. w Bydgoszczy.

Dyrektor Nauk Centrum Wyszczolenia Podoficerów Lotnictwa  
w Bydgoszczy (28217)

wzywa przedstawicieli firm reflektujących na dostawę

### maszyny do pisania

do zgłoszenia się na lotnisku, w kancelarii Dy-  
rektora Nauk, do dnia 18 b. m. w godzinach od  
8-iej do 12-iej celem otrzymania warunków dostarczenia.

### Radjoodbiorniki

z gwarancją selektywności, głośnej i czystej  
audycji.

Głośniki, akumulatory i wszelkie przy-  
bory do budowy radjoodbiorników.

Baterie co tydzień świeże.

Dział I. Optyka Dział II. Fotografia Dział III. Radio.

**ST. ZAKASZEWSKI**  
CENTRALA OPTYCZNA

Bydgoszcz, ul. Gdańska 7, tel. 1099

### Wile w Zakopanem

(Bystre) sprzedam lub zamienię na dom  
czynszowy w Poznańskim. Wila posiada przeszło  
20 ubikacji, umeblowanie, teren. Wartość ok.  
85.000 zł. Zgłoszenia do „Par“ Poznań, Aleje  
Marcinkowskiego 11 pod nr. 59,44. (28269)

Kupujemy stale po najwyższej cenie dziennej  
franko stacja odbiorcza

**młode świnię**  
w wadze od 75—100 kg.  
i prosimy oferty przy dostawie 40 sztuk w zwy-  
kierować do (28258)

### Bacon-Export

Centrala Bydgoszcz Telefon 2257  
Filja Gniezno „ 292  
Filja Tczew „ 357

### Przedstawicieli

we wszystkich miastach na prawnie zastrzeżony  
artykuł za wysoką prowizją. Zgłoszenia pod  
„Czekam” do Dziennika Bydgoskiego. (28277)

# Elewów

wzgl. siły pomocnicze

przyjmie natychmiast (28274)

**Komunalna Kasa Oszczędności**  
pow. kościerskiego w Kościerzynie.



### Najtańsze płaszcze damskie

w firmie

**B. CYRUS, Bydgoszcz,  
Gdańska 155**

24730

### Kapelusze męskie

Bogato zaopatrzone skład — Ceny umiarkowane

**Bielizna damska, męska**  
i dla dzieci

wyrób własny ceny niskie

Wylączna sprzedaż wyrobów P. F. B. Jana Ebertowskiego w Poznaniu

**„Bielizna” T. z Bydgoszcz**  
o. p. Plac Teatralny 3.

27888

# BANK LUDOWY

Spdz. z. z n. odp.

w Bydgoszczy

Telefon 927 i 938 Zał. w 1895 r. Stary Rynek 11

przyjmuje wkłady w złotych i dolarach  
płacąc najwyższy procent,

wypożycza bezpłatnie skarbonki  
34536 dla drobnych oszczędności,

załatwia wszelkie sprawy bankowe na dogodnych warunkach.

### BERKEL

## Poszukujemy poważnych zastępców

do sprzedaży

stołowych wag automatycznych  
automatycznych maszyn do krajania wędlin  
oraz form aluminiowych do gotowania szynek.

Panowie, którzy mają zamiar energicznie i systematycznie pra-  
cować, mogą u nas przy wysokim zarobku znaleźć pierwszorzędną  
egzystencję.

Zastępcy dobrze zaprowadzeni w branży spożywczej oraz w firmach  
rzeźniczych mają pierwszeństwo.

Wyczerpujące oferty z dokładnym podaniem dotychczasowej  
działalności skierować do firmy

**van Berkel i S-ka**

Sp. z o. o.

KATOWICE, ul. Młyńska 11.

28185

### Ogłoszenie.

## Cukrownia Kujawy Tow. Akc.

Cuckerfabrik Kujawien  
w Janikowie

W myśl ogłoszenia w Monitorze Polskim z dnia 28. 9. 29. Nr. 224  
zapraszamy uprzejmie P. P. Akcjonariuszy na

# Zwyczajne Walne Zebranie

mające się odbyć

dnia 25 października 1929 r. o godz. 10 przedpoł. w Janikowie

Janikowo, dnia 10 października 1929 roku. (28272)

Zarząd.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 lin., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.